DZIŚ: Ze świata medycyny

Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. 12 stron

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.
Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 18 w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu. plac 23-go Stycznia 8/10 w Gdyni, Skwer Kościuszki 4 I. — w Inowrocławiu, Rynek 20.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicę 9.65 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, — Oddziały: Bydgoszcz 1299, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 50. | BYDGOSZCZ, czwartek dnia 2 marca 1933 r. | Rok XXVII.

Dzień 27. 2. przejdzie do historji Rzeszy.

Aresztowano 230 osób. — Zawieszenie wszelkich swobód konstytucyjnych. Chrzest ogniowy 3-go Reichu. — Praktyczny rezultat pożaru.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 1. 3. Przez cały dzień wczorajszy Reichstag otoczony był silnemi kordonami policji, przed któremi gromadziły się tłumy ciekawych.

Z daleka nie jest widoczne zniszczenie, dopiero po zbliżeniu się można zobaczyć ślady spustoszenia zwłaszcza w środkowej części. Czego nie zniszczyły płomienie, to padło pastwą wody pompowanej 15 wężami. Straty nie są jeszcze oszacowane.

Nowy Reichstag będzie musiał obradować w innym gmachu, gdyż odbudowa potrwa kilka miesięcy.

Sprawca podpalenia van der Lübben zmęczony całonocnem badaniem uparcie twierdził, że był jedynym sprawcą pożaru.

Hitler dowiedziawszy się o wypadkach miał się wyrazić: **„Jeżeli ten ogień jak sadzę, podłożyli komuniści, nic mnie nie powstrzyma żeby tę morderczą zarazę wymieść żelazną pięścią“.**

Zarządzenia wydane natychmiast po pożarze wskazują, że hitlerowcy postanowili komunistom zupełnie ukręcić łeb, a socjalistom tak nadwyrężyć szyję aby nie prędko mogli powrócić do równowagi.

W poniedziałek w nocy przeprowadzono masowe aresztowania na zasadzie w tymże samym dniu wydanego rozporządzenia, które przewiduje areszt zapobiegawczy na zarządzenie władz administracyjnych do trzech miesięcy bez wyroku sądowego. W Berlinie aresztowano 230 osób z pośród komunistów, socjalistów i wolnomyślicieli. M. in. został ponownie aresztowany redaktor „Weltbühne“ Ossietzky.

Fale aresztowań i rewizyj domowych rozlały się po całych Prusach. Środki te jednak wydają się nowym władzom niewystarczające i rada ministrów przedłożyła Hindenburgowi **nowe rozporządzenie o ochronie narodu i państwa.** Zostało ono wydane na podstawie § 48 i podpisane o godz. 8 wieczorem. **Rozporządzenie zawiesza zupełnie wszelkie swobody konstytucyjne, jak wolność stowarzyszeń, tajemnicę listowa, ochrone domów itd. W praktyce równa się to zarządzeniu stanu oblężenia.**

Środki stosowane przez rząd, motywowane są tem, że pożar Reichstagu miał być wstępem do podpalenia szeregu gmachów rządowych i sygnałem do rewolty. W hugenbergowskim „Lokal-Anzeiger“ piszą, że komuniści zamierzali nietylko wzniecić pożary, ale także zatruć wodociągi i środki żywności. W domu Liebknechta (centrali komunistycznej) znaleziono podobno listy burżujów, którzy mieli zawisnąć na latarni.

Strona przeciwna twierdzi inaczej. Socjaliści w sprzymierzonej prasie zagranicznej twierdzą, że pożar spowodowali sami hitlerowcy. Już w czasie pożaru policja aresztowała dwóch socjalistów, którzy telefonowali, że van der Lübbe jest prowokatorem. Zachowanie się tego ostatniego było conajmniej dziwne. Van der Lübbe biegał po płonącym już gmachu w spodniach i koszuli tak, jakby chciał, aby go zauważono. Wspólnicy jego zdołali się wymknąć.

Twierdzenia socjalistów są oczywiście energicznie dementowane przez prasę prorządową, a w wydanym oficjalnie komunikacie stwierdza się, że jedynymi sprawcami czynu są komuniści wymienając również posłów Targlera i Koehna jako tych, którzy budynek Reichstagu opuścili dopiero o wpół do 9 wieczorem.

Dla oceny politycznej kwestja ta jest zupełnie obojętna. Wprawdzie partja komunistyczna nie została jeszcze rozwiązana, ale grozi jej to w każdej chwili. W szerokich masach robotniczych panuje zamieszanie, czy oddać głosy dla komunistów, aby je wprost stracić, gdyż niewątpliwie partja ta zostanie rozwiązana, czy na socjalistów, aby je pośrednio stracić, gdyż ci nie mają siły do walki z obecnym reżimem.

W poniedziałek wieczorem spłonął w Niemczech nie budynek Reichstagu, ale konstytucja weimarska i republika niemiecka. Dotychczas bowiem można było wątpić, czy Hitler otrzyma większość, obecnie jest to rzecz niemal przesądzona.

Dzień 27 lutego przejdzie do historji Niemiec. Zrodzone dnia 30 stycznia niemowlę trzeciego Reichu otrzymało chrzest ogniowy z rąk komunistów.

Obawy przed puczem komunistycznym są płonne. 100.000 Reichswehry i drugie tyle policji oraz pół miljona Stahlhelmu i oddziałów szturmowych wystarczy, aby obronić nowy porządek rzeczy, który w dniu 5 marca otrzyma sankcję wyborczą.

Taki jest rezultat pożaru Reichstagu.

St. Ro.

Nadzwyczajne zarządzenia w Niemczech.

Mobilizacja straży kolejowej. — Pogotowie alarmowe w Saksonji.

Berlin, 1. 3. (PAT) **W dniu wczorajszym policja obsadziła wszystkie gmachy rządowe oraz zakłady użyteczności publicznej m. in. gazownię, elektrownię i wodociągi miejskie. W celu ochrony torów, mostów i objektów kolejowych zmobilizowano również straż kolejową.**

*

Berlin, 1. 3. Za przykładem rządu pruskiego poszczególne kraje związkowe podjęły energiczną akcję przeciwko komunistom. **W Meklemburgji i Schwerinie powołano do pomocy szturmówki narodowo-socjalistyczne oraz formacje stahlhelmowe. Rząd brunświcki zarządził obsadzenie gmachów publicznych przez policję. W Saksonji ogłoszono pogotowie alarmowe. W Oldenburgu wydano szereg zarządzeń represyjnych przeciwko komunistom i socjal-demokratom.**

*

Berlin, 1. 3. (PAT) Ze względu na bezpieczeństwo publiczne prezydent policji berlińskiej wydał zarządzenie, którego mocą wszystkie lokale publiczne muszą być zamknięte o godz. 12 w nocy.

*

Berlin, 1. 3. (PAT) Z polecenia władz aresztowany został znany pacyfista niemiecki Lehman-Russbueldt, adwokaci Barbach i Apfel i Litten oraz prof. Feliks Halle i znany przywódca komunistyczny Ludwik Renn, jak również poseł frakcji komunistycznej Remele. Pogłoski o aresztowaniu przywódcy frakcji komunistycznej Reichstagu Torglera dotychczas nie zostały potwierdzone.

POŻAR REICHSTAGU

Rząd po stronie górników?

Warszawa, 1. 3. (tel. wł.) W związku z rozpaczliwą walką górników o nieobniżanie i tak już głodowych zarobków, agencja „Iskra“ donosi, iż rząd, po wszechstronnem przestudjowaniu sytuacji w górnictwie, zdecydowany jest nie dopuścić do nowej obniżki płac w górnictwie.

Na Śląsku istnieje możliwość powołania komisji arbitrażowej. Podobnie ma być załatwiona sprawa i w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Poważna strata poczty.

Warszawa, 1. 3. (tel. wł.) W dniach najbliższych unieważnione będą znaczki pocztowe za 2 milj. zł. Znaczki te, wartości 1 zł w kolorze czarnym z wizerunkiem Pana Prezydenta zostaną wycofane z obiegu z powodu wielkiej kradzieży tych znaczków ze skarbca centralnego w Warszawie ogólnej wartości 2 miljonów złotych.

Strajk na kolejach austrjackich.

Wiedeń. 1. 3. (PAT) **Zapowiedziany przez organizacje kolejowe strajk kolei wybuchnie dnia 1 marca i będzie trwał od godz. 9 do 11 przed południem. Międzynarodowe pociągi doznają opóźnienia.** Pociąg warszawski, który nadchodził do Wiednia o godz. 11 będzie zatrzymany o g. 10 po przejściu granicy austrjackiej w Lundeburgu i przeprowadzony do Wiednia dopiero o godz. 13.

Płomienie Reichstagu
oświetlają stosunki w Niemczech.

W ogniu walk partyjnych. — Komuniści czy prowokacja. — Komunista van der Lübbe. — Hasło wojny domowej. — Łańcuch represyj.

Płomienie palącego się Reichstagu rzucają jasne światło na rozpasanie agitacji i walk partyjnych, jakie ogarnęły Niemcy. Można przypuszczać, że pożar jest zemstą komunistów za represje, za zamknięcie „Domu Karola Liebknechta", w którym mieściła się ich centrala, ale również istnieje podejrzenie, że **sami hitlerowcy urządzili tę płomienną prowokację.**

Pożar ułatwi hitlerowcom stłumienie wszelkiej agitacji przedwyborczej stronnictw opozycyjnych. Bezpośrednio po katastrofie rozpoczęto serję nowych represyj wobec komunistów i socjaldemokratów.

Poniżej uzupełniamy nasze wczorajsze depesze:

Pożar wybuchł między godz. 9 a 10 wieczorem odrazu w kilkudziesięciu miejscach. Podpalenia dokonała więc grupa osób. Prasa niemiecka twierdzi, że w pierwszym rzędzie pada podejrzenie na tych, którzy mieli stały dostęp do lokali frakcji komunistycznej Reichstagu.

Podobno krótko przed wybuchem pożaru poseł komunistyczny Torgler w towarzystwie jednego z kolegów opuścił spiesznie gmach Reichstagu.

Pewien urzędnik policyjny, który przypadkiem przechodził w pierwszym momencie katastrofy obok gmachu, ujrzał jakąś postać, która z płonącą pochodnią w ręku biegła przez sale Reichstagu. Wydobył rewolwer i oddał dwa strzały.

Po 1½ godzinie udało się pożar zlokalizować.

Jak już wczoraj donosiliśmy, gmach Reichstagu jest wewnątrz zupełnie zrujnowany.

*

Wspaniały monumentalny budynek rozpoczęto budować w r. 1884, a wykończono ostatecznie według projektu P. Wallota z Frankfurtu n. M. w r. 1894. **Koszty budowy wynosiły przeszło 26½ miljonów marek.**

*

W płonącym jeszcze gmachu Reichstagu policja aresztowała członka holenderskiej partji komunistycznej van der Lübbe. Na posterunku policyjnym koło bramy brandenburskiej poddano go 2-godzinnemu przesłuchaniu. O godz. 11 wieczorem przetransportowano go do prezydjum policji. Przyznał się on do podpalenia i „zemstę na międzynarodowym kapitalizmie" podał jako motyw zbrodni.

Oświadczył również, że jest sprawcą pożaru w zamku cesarskim w Berlinie.

Pożar w dawnym zamku cesarskim wybuchł w niedzielę wieczorem, ale zdołano jeszcze w porę ugasić tak, że straty są niewielkie.

*

W ciągu nocy policja niemiecka aresztowała około 100 osób. Między innymi został aresztowany adwokat Litten.

Policja obsadziła gmach socjaldemokratycznego wydawnictwa „Vorwärts" i obłożyła aresztem nietylko nakład tego pisma ale i wszelkie druki.

Całą prasę komunistyczną w Prusach zamknięto na okres 4 tygodni, prasę socjaldemokratyczną na 2 tygodnie.

*

Prasa francuska ogranicza się do podawania suchych faktów.

Natomiast socjalistyczny „Populaire" stwierdza, że **sprawcami pożaru są narodowi socjaliści. Jest to zdaniem pisma jeden więcej manewr tej partji zmierzającej do dyktatury.**

Senat załatwił się z budżetem
w błyskawicznem tempie
powiększając deficyt o 5 miljonów zł.

Warszawa, 1. 3. (Tel. wł.) Na wczorajszem posiedzeniu senatu uchwalono budżet głosami BB. Senat wprowadził w budżecie uchwalonym przez sejm następujące zmiany.

Przy budżecie ministerstwa skarbu przyjęto wniosek o wstawienie w wydatkach nadzwyczajnych 5 miljonów zł jako dopłatę na rzecz PKO w związku z kosztami konwersyj pożyczek długoterminowych. Przy budżecie min. rolnictwa przyjęto dwa wnioski o wstawienie w dochodach i rozchodach pozycji 1 miljon zł w dziale „Akcja finansowo-rolna". W budżecie min. oświaty przyjęto dwa wnioski, w których wyniku przenosi się sumę 16.500 zł z kredytu na zjazdy i kongresy do pozycji „zasiłki dla uczonych i instytucyj naukowych".

W budżecie min. opieki społecznej przyjęto formalną poprawkę o zmianę nazwy „Funduszu Pomocy Bezrobotnym" na „Fundusz Pracy".

Ogólna suma dochodów wynosi więc 2.058.931.881 złotych, rozchody wynoszą 2.457.980.654 zł. Przewidywany deficyt wynosi więc 399.048.813 zł (rzeczywisty będzie znacznie wyższy — red.)

Także głosami BB przyjęto całą ustawę skarbową wraz z preliminarzem budżetowym. Przeciw ustawie i preliminarzowi budżetowemu głosowała opozycja.

Dodatkowe wnioski.

Jednogłośnie uchwalono z racji jubileuszu wybić monetę z wizerunkiem wielkiego króla Jana III Sobieskiego.

Przyjęto również wniosek sen. Thullie (Ch. D.) o przyznanie Polsce terenów kolonjalnych. Rezolucja wzywa rząd, aby przy sprawie rozdania mandatów kolonjalnych przedstawił na forum międzynarodowem żądanie Polski do odpowiedniego mandatu kolonjalnego. Przyjęto wreszcie rezolucję, wzywającą rząd, aby w każdym resorcie administracji do tych stanowisk, które są specjalnie odpowiedzialne i wymagają wyjątkowego nakładu pracy, a które dziś wynagradza się przez udzielenie bądź to remuneracji, bądź zapomogi, przywiązany był w przyszłości stały, w budżecie przewidziany i określony dodatek funkcyjny.

*

Następne posiedzenie senatu odbędzie się dnia 4 bm. Ogółem przewiduje się, iż do zakończenia sesji budżetowej senat zbierze się jeszcze 8 razy, a sejm obradować będzie przez 5 posiedzeń, poczem sezon polityczny zostanie zamknięty aż do czasu Zgromadzenia Narodowego, które ma wybrać Prezydenta.

Wszystkie pisma warszawskie zamieszczają na naczelnych miejscach rezolucję rady naczelnej Chrześcijańskiej Demokracji, która oświadczyła, że nie weźmie udziału w Zgromadzeniu Narodowem, jeżeli nie zostaną rozpisane nowe wybory. Ton prasy sanacyjnej zdradza, że sanacji to stanowisko Ch. D. jest bardzo niewygodne.

Nagłe zasłabnięcie
b. dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego.

Warszawa, 1. 3. (tel. wł.) Na zebraniu Tow. Ekonomistów i Statystów w dniu wczorajszym zasłabł nagle b. dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego p. Eustachy Korwin Szymanowski. Przywołany lekarz stwierdził pęknięcie drobnych naczyń krwionośnych z wylewem krwi do mózgu. Chorego przewieziono do szpitala.

Aresztowanie wybitnego finansisty Anglji.

Londyn, 1. 3. (PAT) **Wielkie wrażenie wywołało w City aresztowanie wybitnego finansisty Maharmana, który odgrywał kierowniczą rolę w przeszło 20 towarzystwach przemysłowych o kapitale, sięgającym 14 miljonów funtów szt.** Do towarzystw tych należały fabryki sztucznego jedwabiu, przedsiębiorstwa tkackie, kopalnie złota, fabryki przetworów gumowych, kopalnie nafty itd. **Maharman znajduje się pod zarzutem oszukańczych operacyj.**

*

Zagranicą panuje moda na „Kreugerów". W Niemczech aresztowano dyrektorów koncernu „Nordwolle", w Ameryce głośną była niedawno afera Insullów, a obecnie przyszła kolej na Anglję.

Oszukańcze manipulacje są więc specjalnością potentatów finansowych i przemysłowych.

Sanacja kpi z nędzy robotniczej.

Warszawa, 1. 2. (Tel. wł.). Jak wiadomo łódzki przemysł włókienniczy obniżył ostatnio bardzo wydatnie płace robotnicze. Fala redukcji i tak już głodowych płac ma objąć cały przemysł białostocki i bielski. Redukcję zarobków przeprowadzają również Zakłady Żyrardowskie. Sanacyjna „Iskra" pociesza świat robotniczy, że np. w Żyrardowie obniżka płac spowoduje powiększenie liczby pracowników...

To są wszystko krawe kpiny z nędzy robotniczej.

„Pożar Reichstagu propagandą wyborczą".
Prasa angielska oskarża hitlerowców o podpalenie.

Londyn, 1. 3. (PAT.) Pożar gmachu Reichstagu wywołał w Londynie olbrzymie wrażenie. **Nikt nie daje wiary wersji oficjalnej hitlerowców, że Reichstag podpalili komuniści.** Wszyscy zgodnie stwierdzają, że komuniści są najmniej zainteresowani w sabotowaniu prac parlamentu, albowiem Reichstag pozostawał jedyną wolną trybuną, z której komuniści mogliby ewentualnie przemawiać i jedyną polityczną instytucją, w której dzięki liczebności mogli odgrywać pewną rolę.

Wszyscy wskazują na partję hitlerowską, jako jedyną, która z podpalenia Reichstagu ciągnąć będzie korzyści polityczne. Daje to im zdaniem wpływowych polityków angielskich możność zastosowania skutecznych represyj przeciwko komunistom i socjalistom, aby wpłynąć na wynik niedzielnych wyborów.

Ponadto umożliwi to przeniesienie obrad Reichstagu z Berlina do innego miasta, będącego pod reżimem hitlerowskim. Popołudniowy „Star" wprost oskarża organizację hitlerowską o podpalenie Reichstagu, zaopatrując wiadomość z Berlina w olbrzymi nagłówek: „Pożar Reichstagu propagandą wyborczą".

Dziennik wysuwa podejrzane okoliczności, że aresztowany rzekomo holenderski komunista miał przy sobie zarówno swój paszport zagraniczny, jak i wiele innych dokumentów, ułatwiających policji ustalenie jego tożsamości.

„Evening Standart" pisze: Bylibyśmy zdziwieni, gdyby świat uwierzył w deklarację Hitlera, że podpalenie Reichstagu było dziełem komunistów. Niemiecka partja komunistyczna nie jest tak dalece pozbawiona zdrowego rozsądku.

—::—

Dwa zamachy bombowe na dworce w Belfaście.

Belfast. W nocy z poniedziałku na wtorek dokonano w centrum Belfastu dwóch nowych zamachów bombowych na budynek dworca kolei północno-irlandzkiej i na budynek administracyjny.

Z mostu kolejowego rzucono na budynek stacyjny bombę z samochodu. Z dworca tego wychodzą najważniejsze pociągi do Irlandji. Jeden tor został uszkodzony, oraz został zburzony dach szklany peronu. Kilku stojących w pobliżu kolejarzy wyszło jakby cudem bez szwanku.

Drugiego zamachu dokonano na budynek administracyjny londyńskiej kolei midlandzkiej, również w centrum Belfastu Bomba jednak chybiła celu i eksplodowała na chodniku. Wszystkie okoliczne szyby zostały wybite. Przypuszczają, że podobnie, jak w poprzednich wypadkach, sprawcami zamachów byli strajkujący kolejarze.

Przesunięcia w dyplomácji.

Warszawa, 1. 3. (tel. wł.) W najbliższych dniach zostanie podpisana nominacja Jerzego hr. Potockiego, brata Alfreda, ordynata na Łańcucie, na stanowisko posła w Rzymie. Natomiast już została podpisana nominacja p. Michała Mościckiego, syna Pana Prezydenta, na stanowisko posła Rzeczypospolitej w Wiedniu.

*

Premjer Prystor, który wczoraj powrócił z parodniowego urlopu przewodniczył na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Na posiedzeniu tem załatwiono bież. sprawy gospodarcze.

Zmiany w korpusie konsularnym.

Warszawa, 1. 3. (tel. wł.) W korpusie konsularnym nastąpiły pewne zmiany. I tak: kierownikiem konsulatu polskiego w Budapeszcie został mianowany dr. Z. Chełmicki, wicekonsulem w Wiedniu W. Kisielnicki. Konsul polski w Charbinie p. Douglas odwołany został do centrali MSZ., kierownictwo konsulatu w Charbinie obejmie A. Kwiatkowski, attache poselstwa polskiego w Berlinie został mianowany dr. J. Szygowski. Radca Z. Leśniewski mianowany został attachę poselstwa w Moskwie. W stan nieczynny przeniesieni zostali: R. Łazarski, H. Jankowski, J. Kurnatowski oraz T. Biliński.

*

Warszawa, 1. 3. (tel. wł.) Minister MSZ płk. Beck przyjął wczoraj posła Szwecji w Warszawie p. Henningsa.

Katastrofa finansowa
ogarnia całe Stany Zjednoczone.
100 banków zagrożonych w stanie Ohio.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 1. 3. Z Nowego Jorku donoszą o szturmie publiczności na nowojorski związkowy bank federacyjny. Tysiące ciułaczy odbiera swą gotówkę. Przed urzędami skarbowemi w ogonkach stoi publiczność, która wymienia noty bankowe na złoto. O rozmiarach kryzysu trudno zdać sobie sprawę, gdyż prasa amerykańska przemilcza obecnie ostatnie wypadki. Wiadomo tylko, że ostatnio „święto bankowe" ogłoszono również w stanie Arkansas. **St. Ro.**

Nowy Jork, 1. 3. (PAT.) **Kryzys bankowy w Stanach Zjednoczonych zwiększa się z każdym dniem. Nadzwyczajne zarządzenia zostały wydane również w Columbus** (stan Ohio), **w Harrisburgu** (stan Pensylwanja), **w Dover** (stan Delawara.) **Liczba banków zagrożonych w stanie Ohio wynosi obecnie około 100. Kryzys dosięgnął obecnie również Arkanzas i Kentucky.**

—::—

Kościół wobec zagadnienia: wojna czy pokój?

Ojciec św. winien być stałym członkiem Rady Ligi Narodów.

Najważniejszem zagadnieniem świata cywilizowanego, trapiącem ludzkość od czasu jej powstania, jest **zbrojne załatwianie sporów między państwami i narodami.** Uczeni, filantropi i politycy wszystkich społeczeństw głowią się oddawna nad rozwiązaniem tego arcyważnego i wciąż aktualnego zagadnienia, lecz mimo usilnych zabiegów i starań, mimo najlepszych projektów i planów, ludzkość nie zdołała dotąd wykreślić ze słownika międzynarodowego owego strasznego i grozą przejmującego wyrazu: **wojna.**

W społeczeństwach niechrześcijańskich, często także i wśród wielu katolików, nurtują **błędne i fałszywe pojęcia i mniemania** co do stanowiska Kościoła rzymsko-katolickiego wobec zagadnienia: wojna czy pokój? To też w miarodajnych kołach politycznych i kulturalnych państw chrześcijańskich, olbrzymie wrażenie wywarł referat **arcybiskupa wiedeńskiego ks. Dra Teodora Innitzera,** wygłoszony na powyższy temat z inicjatywy austrjackiej Ligi Pokoju.

Wspomniawszy o wojnie światowej, której następstwem było stworzenie Ligi Narodów, mającej na celu pokojowe regulowanie wszelkich sporów międzynarodowych, ks. arcybiskup Innitzer z ubolewaniem stwierdza, że **niektóre narody mimo smutnych doświadczeń znów myślą o wojnie** i dlatego Ojciec św., ogłaszając rok bieżący Rokiem Świętym, wysunął **hasło pokoju świata,** które wszyscy chrześcijanie mają głosić w imię **zgody i jedności narodów.**

Dostojnik Kościoła omówił wyczerpująco stanowisko Stolicy Apostolskiej wobec pokoju i wojny.

Już prorok Izajasz zapowiadał, że **dobrobyt i błogosławieństwo świata nastąpi dopiero w chwili, kiedy narody zamienią miecze na pługi.**

Chrystus głosił pokój na ziemi, a potępiając wojny, pouczał, że **miecz jest bronią obosieczną, mogącą zwrócić się przeciwko tym, którzy ją noszą.**

Apostołowie i Ojcowie Kościoła zawsze wypowiadali się **przeciwko wojnom.** Na soborze w Toledo w r. 400 po Chrystusie **odebrano prawa duszpasterskie tym kapłanom, którzy popierali partje wojenne.**

W wiekach średnich były wprawdzie na tem tle pewne odchylenia, które jednak szybko zostały naprawione.

W ostatnich czasach **wszyscy papieże wysoko dzierżyli sztandar pokoju.**

Papież Leon XIII. już w roku 1893 domagał się **zwołania międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej.** W r. 1894 wydał on do wszystkich panujących orędzie w tym sensie, że **uzbrojony pokój stanowi niebezpieczeństwo wojny i na dłuższą metę nie da się utrzymać.**

Pius X. umarł krótko po wybuchu wojny światowej, gdyż **dobrotliwe serce jego pękło z żalu nad okropnościami wojennemi.**

W świeżej pamięci są jeszcze **orędzia pokojowe** Benedykta XV. z dnia 8-go września 1914 r. i 1-go sierpnia 1917 r. Domagał się on od **Ligi Narodów, rozbrojenia i międzynarodowego sądu rozjemczego oraz wolności mórz i dróg komunikacyjnych.**

Obecnie panującego Ojca św. Piusa XI. charakteryzują jego słowa przewodnie: **„Pokój Chrystusa w państwie Chrystusowem“.**

Arcybiskup wiedeński pyta ze zdziwieniem, **dlaczego Liga Narodów nie zaprosiła dotąd Papieża jako zwierzchnika państwa watykańskiego do Rady Ligi Narodów? Dlaczego nie powołano Kościoła katolickiego jako mocarnej siły duchowej do narad genewskich?**

Nie może być pokoju bez Boga, bez religji, bez sprawiedliwości i miłości, tak samo jak nie może być pokoju bez prawdziwej wolności.

Także narody obowiązuje zasada: **każdemu co swoje! Pokój jest świętem przykazaniem. Pracujmy niestrudzenie dla pokoju!**

Złote słowa ks. arcybiskupa Innitzera powinni wziąć sobie do serca dyplomaci i politycy wszystkich państw.

Słusznem jest żądanie wiedeńskiego dostojnika kościelnego, **by Watykan miał swego zastępcę w radzie Ligi Narodów.** Należy wyrazić tylko zdziwienie, że dotąd to się nie stało. Znane są atoli **potężne wpływy masonerji w rządach poszczególnych państw, które przeciwstawiają się wszelkim postulatom Watykanu, choćby one były najsłuszniejsze i najsprawiedliwsze.**

Obecna sytuacja międzynarodowa jest tego rodzaju, że **państwa katolickie,** reprezentowane w Lidze Narodów, do których i Polska należy, powinny uchwycić chwalebną myśl arcybiskupa wiedeńskiego i postawić wniosek nagły, **by delegat Watykanu w imię dobra ludzkości zasiadł czemprędzej w Genewie.**

Przypominamy, że już w r. 1924 **klub parlamentarny Chrześcijańskiej Demokracji** wysunął w sejmie koncepcję powołania Papieża do Ligi Narodów. Rząd polski koncepcję tę pochwalił, później atoli się okazało, że na forum genewskiem nie miała ona widoków powodzenia.

Dobrze się stało, że arcybiskup wiedeński ponowił ważną tę sprawę. Naszem zdaniem rząd polski powinien uczynić wszystko, by ją zrealizować. **F.**

W centrali komunistycznej w Berlinie.

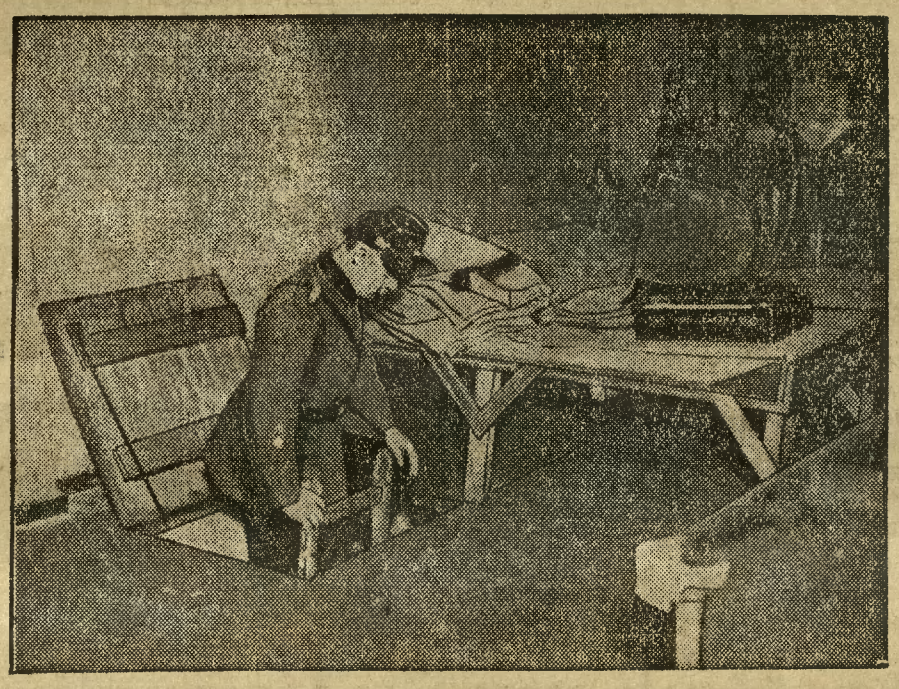

W ubiegły czwartek policja obsadziła t. zw. Dom Karola Liebknechta, w którym mieści się centrala partyjna komunistów. Fotografja przedstawia policjanta w chwili, gdy schodzi do piwnicy, w której magazynowano bibułę komunistyczną. Prasa hitlerowska barwnie opisywała rzekome „katakomby“ komunistyczne.

P. Curtius kłamał w Nowym Jorku.

Odgrzebywanie starych kawałów.

Niemcy przestali płacić odszkodowania wojenne i mimo budowy pancerników, przygotowań wojennych w przemyśle chemicznym i tworzenia miljonowych związków wojskowych, jakby na ironję domagają się „równouprawnienia w zbrojeniach“ a obecnie ze wzmożoną siłą uprawiają propagandę rewizjonistyczną.

W całej prasie niemieckiej i zagranicznej (tej, która bierze wynagrodzenie w markach niemieckich) ukazały się serje artykułów wymierzone pozornie tylko **przeciwko Polsce, ale w rzeczywistości z myślą o ogólnej rewizji granic wyznaczonych przez Traktat Wersalski.**

„Berliner Tageblatt“ umieścił w numerze niedzielnym na 1-szej stronie stare już kawały dr. Curtiusa, który dnia 2. 12. 1932 r. przemawiał w Nowym Jorku.

W mowie zagalopował się i oświadczył: „Der gegenwärtige Zustand des Völkerlebens ruft gebieterisch nach staatsmännischer Neugestaltung, **nicht zuletzt im deutschen Osten“.**

Niemiecka propaganda za rewizją granic wschodnich **jest tylko wstępem do roszczeń o ogólną rewizję granic niemieckich.**

P. Curtius wie doskonale, że rewizję granic można tylko po trupach przeprowadzić, ale „udaje Greka“ i baje o rewizji „auf friedlichem Wege“.

Większą część przemówienia poświęcił Polsce. — „Polska mogła — zdaniem p. Curtiusa — uzyskać wolny i pewny dostęp do morza także w inny sposób. N. p. mogła otrzymać w Kłajpedzie, Królewcu i Gdańsku strefę wolnocłową“.

32 miljonowe państwo miało więc ko-

Aanastazja Drewnowska. (10

Dwie pokusy

(Ciąg dalszy).

Zajechały przed pocztę i wysiadając, natknęły się na Chęcickiego i jego towarzyszkę. Barbara uśmiechnęła się do niego, a ją zignorowała. Danka zlustrowała ją kątem oka i aż się otrząsnęła. „Kuchta“ była brzydka jak nieszczęście. Włosy miała utlenione na kolor żółtka, twarz upacykowaną różem i pudrem, rysy murzyńskie, zęby jak rozgrodzony płot, ręce i nogi jak łopaty. Tyle tylko, że była zgrabna i lekka w ruchach. Na ufryzowanych włosach tkwił modny kapelusik, czerwony z zielonem piórem. Z pod zielonego płaszcza o innym odcieniu wystawała jasna balowa suknia, z pod sukni wyglądały czerwone sandały na płaskich gumowych podeszwach.

— O, o, o! Ciociu — rzekła głośno Anulka. — Dała mu szturchańca wbok, bo kazał jej zejść nam z drogi. Zatarasowała całe drzwi.

Z za przegrody, za którą segregowano pocztę, wyłonił się Witalis Obskurny.

— Znowu się spotykamy! — zawołała uprzejmie pani Barbara.

— Bardzo mi przyjemnie, tego — zerknął na Dankę. — Jaśnie pani po pocztę, tego? Jest kilka liścików i gazetek, sporo się uzbierało, tego

— Prosimy pamiętać o przyrzeczeniu — rzekła pani Barbara, odbierając pocztę. — Którego dnia na podwieczorek, panie Witalisie. Po sąsiedzku.

Gdy wróciły do powozu, Anulka zapytała:

— Co mamusia tak zapraszała tego Obskurnego? Ordynarne chłopisko, jakiś tam rządca...

— Nie rozumiesz, to nie gadaj — odparła matka. — Porządny człowiek. Mówił mi, że kupuje majątek.

— E, proszę wielmożnej pani — odezwał się z kozła Paweł. — Pieniądze to on ma, ale o jego porządności to różnie ludzie gadają, chociaż niedawno jest w naszych stronach. Ano co, łeb ma do gospodarstwa, to choć tam cośniecoś ukradnie, to na nim nie tracą. Pan z Deptakowa powiedział, że złodziej z głową lepszy, jak porządny człowiek, a bez głowy. Tylko patrzeć jak Obskurny wyjdzie na dziedzica. Sprytna jucha, psiakrew, z przeproszeniem wielmożnej pani.

— E, gadanie — odrzuciła Służkowa. — Ludzie lubią oczerniać przez zazdrość. Pracował tyle lat, to się dorobił.

Paweł podrzucił filozoficznie ramionami i zaciął konie.

— Mamo, głodna jestem. — zapiszczała Anulka.

— Daj pokój — zgromiła ją Danka — za pół godziny zajedziemy i obiad będzie na stole. Przecież jadłaś w mieście.

— Co będziesz jej żałowała, nie ze swojego — zaprotestowała Służkowa. — I mnie kiszki marsza grają. Niech Paweł stanie i wyjmie z kozła łubowe pudełko.

Za chwilę Anulka pałaszowała chleb z kiełbasą. Pani Barbara zadowoliła się dużą bułką z szynką.

— Może i ty zjesz — zwróciła się do Danki.

— Dziękuję ci..

— Powinnaś przytyć. Wyglądasz jak strach na wróble. Dwa patyki na krzyż i na tem szmaty. I cerębyś miała lepszą, nie taką wymiękłą. Odmłodniałabyś i prędzejby ci się kto trafił.

— Ktoby się mógł z ciocią ożenić — wtrąciła lekceważąco Anulka. — Jaki urzędniczek z miasta, albo rządca, bo kto? Ciocia już jest niemłoda, nie taka znowu ładna i bez posagu. Biedna ciocia!

— Ale zato ma główkę do wszystkiego — rzekła serdecznie pani Barbara, przytulając Dankę do tłustego boku. — Mąż miałby pociechę. Nie potrzebowałby trzymać kucharki i dawać na szwaczki. Czekaj, Danka, wyswatam cię. Już mam kogoś upatrzonego. Porządnego, zamożnego człowieka. Będziesz mi dziękować.

— Wiem kogo! — wrzasnęła Anulka. — Wiem! Wiem! Doskonały wybór! W sam raz dla cioci.

Danka przygryzła usta. Zasadniczo nic sobie nie robiła z tego rodzaju traktowania, ale ją to czasami irytowało Rozumiała psychologję kuzynek.

— Ja mam ogromne powodzenie — trzepała Anulka. — Mówię cioci coś nadzwyczajnego. Czy ciocia widziała, jak się na mnie wszyscy oglądali na rynku? — podskoczyła na siedzeniu. — Takiej cery, jak ja mam, daleko szukać. I jeszcze te warkocze... Ach! — zapiszczała z uciechy. — Pan Krzysztof wciąż się do mnie uśmiechał... Ach, jak on ładnie mówi: „Pannò Anusiu“. Zazdrości mi ciocia?

ROZDZIAŁ V.

Witalis Obskurny zjawił się zaraz na drugi dzień, punkt o godzinie piątej. Przyjechał konno, wyświeżony, wyelegantowany, wygolony i wogóle bardzo uroczysty. Traf zdarzył, że natknął się naprzód na Dankę, która siedziała na ganku i drążyła owoce na konfitury.

Anulka, zobaczywszy go, podniosła wielkie larum i pobiegła po matkę.

— Mamusiu, mamusiu, przyjechał konkurent do cioci Danki!

— A to go przypiliło — odparła matka. — Dobrze. Zaraz przyjdę. Wprowadźcie go do gabinetu. Niech Wiśka każe Nastce nakrywać do stołu.

— Ciocia Danka musiała mu wpaść w oko — rzekła Anusia.

— Zawsze to dla niego zaszczyt takie swaty, moje dziecko. Żeby ciocia Danka nie była naszą krewną...

Anusia namarszczyła się nagle i przesunęła palcem po perkowatym nosku.

— Mamusiu, to on byłby moim wujem? To mi się nie podoba.

— E, wyprowadziliby się stąd... Idź już, idź...

— A możeby ich tak lepiej zostawić samych? Może się odrazu cioci oświadczy? Będę patrzyć przez dziurkę od klucza.

— Poproś go do gabinetu...

(Ciąg dalszy nastąpi).

rzystać z „grzeczności" Gdańska. Jakby one wyglądało, przekonaliśmy się w r 1920.

Polska bez swobodnego dostępu do morza nie może istnieć. Niemcy to rozumią i dlatego marzą o odcięciu Polski od morza.

Otrzymaliśmy rdzennie polskie Pomorze, w którem Niemcy stanowią nikłą garść a nie „miljon" jak kłamie p. Curtius.

„Kto chce uchronić ludzkość przed nowem nieszczęściem, jakiem byłaby wojna światowa, ten winien walczyć o sprawiedliwe uporządkowanie stosunków pokojowych" — kończył agitator podpalaczy.

P. Curtius świadomie „pomylił się". **Kto pragnie pokoju ten winien stać na straży przyjętego i podpisanego także przez Niemców Traktatu Wersalskiego.**

(j.)

—:-:—

Ogromny przywóz motocykli.

Warszawa, 1. 3. (Tel. wł.). W ostatnim czasie daje się zauważyć wzmożony bardzo ruch importowy motocykli, których sprowadzono do Polski około 3 000. Dzieje się to dlatego, że nowa taryfa celna, która wejdzie w życie, podwyższa cło na motocykle o 1 000%. Same cło wynosić więc będzie tyle, ile kosztuje obecnie motocykl dobrej marki.

Obce kapitały uciekają z Ameryki

Fala złota płynie do Londynu i Paryża. — Panika publiczności amerykańskiej. — Widmo katastrofy.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 28. 2. **Amerykański kryzys bankowy przybiera coraz większe rozmiary i może zepchnąć konjunkturę nietylko Stanów Zjednoczonych, ale i całego świata na jeszcze niższy poziom.** Publiczność amerykańską ogarnęła panika.

Przyczyną katastrofy bankowej jest zniżka cen nieruchomości i związane z tem zamrożenie kredytów długoterminowych, a przedewszystkiem polityka deflacyjna. Finance Reconstruction Company uprawiało interwencję na szeroką skalę. Na 1 stycznia br. suma udzielonych kredytów wynosiła miljard 330 miljonów dolarów, o obiecanych było dalszych 372 milj. dolarów, tak, że ogólna suma z tych źródeł dochodzi do dwóch miljardów dolarów.

Zabieg ten okazał się jednak bezcelowy. Publiczność zamiast uciekać od dolara, wystraszona widmem inflacji nietylko unikała wszelkich lokat i uciekała od banków, ale chowała wszelką gotówkę do pończochy.

Kryzys rozpoczął się w stanie Michigan i Detroit. Jedną z przyczyn było wycofanie przez Forda kapitałów. Obecnie król przemysłu automobilowego, który zawsze ujemnie wyrażał się o bankach, włożył 8.500.000 dolarów na reorganizację „First National and Guardian Nat. Banc of Commerce w Detroit." Ponieważ Ford posiada około 200 miljonów dolarów płynnych kapitałów, więc istnieje nadzieja, że uda mu się opanować panikę w stanie Michigan. Czy odbije się to na ogólnej sytuacji w Stanach Zjednoczonych, trudno przewidzieć. **Faktem jest, że panika dosięga już Nowego Jorku. Nawet banki prowincjonalne wypłacają tylko 5% depozytów. Obce kapitały uciekają z amerykańskich banków. Złoto odpływa już z powrotem do Londynu i Paryża. Ponieważ Roosevelt obejmie rządy dopiero w sobotę, więc w ciągu tygodnia Stany Zjednoczone są zdane na łaskę i talent Forda. Ostatnie wiadomości stwierdzają, że 42 miljardów dolarów depozytów jest zupełnie zamrożonych.**

St. R.

To tu ..... to tam
i kłuje i drze...
Ale zawsze pomaga
ASPIRINA.
Do nabycia we wszystkich aptekach.
8387

Z GDYNI i WYBRZEŻA.

REPERTUAR WIDOWISKOWY.

Kino „MORSKIE OKO". Dziś i dni następnych dramat, rozgrywający się na polsko-rosyjskiej granicy i w górach tybetańskich p. t. **„Trzej przyjaciele".** Bogaty nadprogram.

Kino dźwiękowe „BAJKA". Dziś i dni następnych **„Emma"** czyli „Serce kobiety". Tygodnik i bogaty nadprogram.

POSIEDZENIE ZARZĄDU MORSKIEGO INSTYTUTU RYBACKIEGO.

Odbyło się posiedzenie Zarządu Morskiego Instytutu Rybackiego pod przewodnictwem profesora Siedleckiego. Na posiedzeniu tem ustalono budżet Instytutu oraz hali i chłodni rybnej na rok 1933-34 następnie omówiono sprawę eksploatacji nowowybudowanej hali śledziowej i szereg spraw bieżących.

USZKODZENIE POMOSTU W BABIM DOLE.

W Babim Dole stacji kwarantannowej została uszkodzona część pomostu wskutek lodów. Urząd Morski przystąpi do naprawy uszkodzonego pomostu przy bardziej sprzyjających warunkach atmosferycznych.

Eksploatacja linji Herby—Gdynia

Warszawa, 28. 2. (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się posiedzenie Kolejowej Rady Tow. Polsko-Francuskiego. Na posiedzeniu tem Rada uchwaliła i zatwierdziła układ, dotyczący eksploatacji linji kolejowej Herby—Gdynia na rachunek towarzystwa na przeciąg jednego roku.

Kupcy rynkowi przed wyborami.

W szybkiem tempie zbliżający się dzień wyborów do Rady Miejskiej jest wśród kupiectwa rynkowego przedmiotem ożywionych dyskusyj

Wobec stałych zamachów ze strony pewnych czynników, dążących do likwidacji rynku, kupiectwo rynkowe, pozbawione dotychczas swego reprezentanta na terenie Rady Miejskiej — widzą w czołowym kandydacie listy nr. 13 rzecznika i obrońcę ich interesów, tembardziej, że kandydat ów dał im już wielokrotnie dowody swej życzliwości od lipca ub. roku skutecznie występuje na łamach „Dziennika Bydgoskiego" w obronie zagrożonej egzystencji paruset ludzi znajdujących zatrudnienie na rynku.

Poza niewdzięczną i nieliczną zresztą garstką warchołów których nigdy w żadnem ugrupowaniu nie brakuje, a której przewodniczą dwóch członków zarządu Tow. Kupców Rynkowych o chorobliwych i bezpodstawnych aspiracjach radzieckich, lwia część kupców rynkowych doskonale zdając sobie sprawę z tego, że dalszej akcji obronnej niezawodnie spodziewać się mogą od wypróbowanego już przyjaciela, jakim jest czołowy kandydat listy nr. 13 redaktor Mieczysław Mistat.

Kupiectwo rynkowe w zrozumieniu powagi chwili kategorycznie oświadcza, że dalekie jest od myśli popierania prywatnych ambicyjek różnych wielkości rynkowych domowego chowu, natomiast wszelkiemi siłami dążyć będzie do tego, by przyczynić się do walnego zwycięstwa listy nr. 13 która ani na chwilę nie zawaha się stanąć zdecydowanie w obronie słusznych praw do bytu dwóch setek ludzi znajdujących pracę i zarobek na rynku.

Jednocześnie kupiectwo rynkowe stwierdza, że kłamliwą i prowokacyjnie zredagowaną notatkę jaka ukazała się w ub. niedzielę na łamach żydowskiego „Expressu Ilustrowanego", bojkot którego kupiectwo rynkowe jednogłośnie uchwaliło zaledwie przed niespełna trzema miesiącami z przebiegu zebrania ich, uważa za zwykły i ordynarny kant żydowskich geszefciarzy prasowych, usiłujących w wirze walki przedwyborczej ubić niewygodną im, a bezwzględnie ponętną dla społeczeństwa gdyńskiego jednostkę.

Tego rodzaju nikczemną prowokację łódzkich szrajbgełesów z żydowskiego szmatławca brukowego kupiectwo rynkowe najostrzej potępia, a doskonale orjentując się w sytuacji wyborczej i znając swoją drogę obejdą się bez zbytecznych wskazań i pouczeń żydowskich mentorów.

Mając powyższe na uwadze, kupiectwo rynkowe odda niezawodnie głosy swe w dniu **5 marca na listę**

nr. 13.

Minister Beck gościem klubu prasy zagranicznej.

Warszawa, 28. 2. (Tel. wł.) Wczoraj klub prasy zagranicznej w Warszawie wydał doroczne śniadanie na cześć ministra MSZ. płk. Becka. Na zaproszenie przybyli przedstawiciele poselstw, ministrowie i wyżsi urzędnicy poszczególnych ministerstw. Powitał obecnych im. klubu red. Birnbaum (Ag. Ulsteina i „Voss. Zeitung"). Podkreślił on, iż liczba korespondentów prasy zagranicznej stale wzrasta mimo kryzysu. W fakcie tym upatrywać należy wzrost zainteresowania, jakie budzi polityka polska w całym świecie.

W odpowiedzi zabrał głos min. Beck. Zapewnił on klub, iż zawsze mogą korzystać w swej pracy z poparcia MSZ. Następnie minister omówił rolę prasy w kształtowaniu się stosunków międzynarodowych. Minister nie poruszył aktualnych zagadnień bieżącej chwili i cała mowa jego miała charakter grzecznościowy.

Kto wepchnął w szeregi międzynarodówki

oficerów polskiej marynarki handlowej.

Przed kilku tygodniami informowaliśmy naszych czytelników o nowym zatargu sprowokowanym przez polskich armatorów, tym razem z oficerami Marynarki Handlowej.

Zgóry stwierdzić musimy, jak to zresztą już wielokrotnie uczyniliśmy, że nasz **polski** korpus oficerów Marynarki Handlowej, który wyszedł z polskiej Szkoły Morskiej, mimo krzywd i poniewierki, mimo ciężkiej doli bezrobocia, na jakie z zamiłowaniem skazują ich nasi armatorzy, ażeby tylko zapewnić synekury, pod względem fachowym i ogólnego wykształcenia znacznie niżej stojącym **„russkim ludziom"**, mimo najgorszych warunków pracy i wynagrodzenia w stosunku do zagranicznych oficerów marynarek handlowych, świecili zawsze chwalebnym przykładem poświęcenia (przykład najświeższy: kapitan Rusiecki) i narodowego poczucia.

To też z największem ubolewaniem stwierdzić musimy, iż dzięki bezprzykładnemu uporowi i krętactw armatorów, znajdujących zawsze bezwzględne poparcie u „swojego człowieka", dyrektora departamentu morskiego dr. Hilchena,

POPCHNIĘCI ZOSTALI W SZEREGI ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ ZAWODOWYCH W WARSZAWIE, O WYRAŹNEM ZABARWIENIU LEWICOWEM.

Posłuchajmy, jaka była geneza tego rozpaczliwego kroku Związku Oficerów Marynarki Handlowej.

Dnia 1 listopada 1932 r. armatorzy wypowiedzieli umowę zbiorową Związkowi Oficerów, zawartą dnia 8 czerwca 1931 r., t. j. na trzy miesiące przed wygaśnięciem tej umowy. Według przyjętego zwyczaju, strona wymawiająca przedkłada w jak najkrótszym terminie po wypowiedzeniu, nowy projekt umowy. Armatorzy projekt ten przedłożyli ze swej strony **dopiero 6 stycznia 1933 r.** a więc **po upływie przeszło dwu miesięcy** od dnia wypowiedzenia poprzedniej umowy zbiorowej, a zaledwie na trzy tygodnie przed wygaśnięciem tej umowy, i to dopiero na kilkakrotne naleganie ze strony Zw. Oficerów.

Wskutek tego bezpośrednie rokowania o nową umowę mogły się rozpocząć dopiero **21 stycznia 1933 r.,** a zatem na 7 dni przed wygaśnięciem. Do pertraktacyj tych wyznaczyli armatorzy delegację w niepraktykowanym dotychczas składzie dwóch prawników, a to radcy ministerjalnego z Departamentu Morskiego i sekretarza generalnego Związku Armatorów, młodego aplikanta adwokackiego, wreszcie prokurenta firmy „Polskarob" p. Czajewskiego, handlowca, z pominięciem najważniejszego czynnika — fachowca w sprawach morskich i żeglugowych. Ten skład delegacji armatorów już zgóry przesądzał możliwość dojścia do jakiegokolwiek porozumienia, gdyż rozpoczęto ją zaraz w atmosferze ciągłych wybiegów i kruczków prawniczych wobec delegacji oficerów marynarki. Przedewszystkiem p. radca ministerjalny i delegaci Zw. Armatorów oświadczyli delegatom oficerów zaraz na wstępie, że

BEZ KLAUZULI ARBITRAŻOWEJ NIE MOGĄ PRZYSTĄPIĆ DO ROKOWAŃ,

gdyż według ich zdania w wypadku nieuzgodnienia punktów spornych po ukończeniu rokowań, obie strony rozeszłyby się bez jakichkolwiek rezultatów. Podpisanie klauzuli arbitrażowej uważają oni za gwarancję pomyślnego załatwienia sporu dla obu stron. Propozycję Zw. Oficerów, bezpośrednich rokowań bez podpisywania klauzuli arbitrażowej, w tej dobrej wierze i szczerej woli dojścia do porozumienia w bezpośrednich rokowaniach, delegaci Zw. Armatorów bezwzględnie odrzucili. Wobec tak stanowczego oporu Zw. Armatorów, oficerowie zgodzili się na arbitraż, zgóry z tem jednak zastrzeżeniem, że arbitrem nie może być Ministerstwo Przemysłu i Handlu, które jest samo zainteresowanym armatorem.

Dwie uzgodnione osobistości na superarbitra, misji tej nie przyjęły, a tymczasem minął 31 stycznia 1933, w którym stara umowa wygasała.

Na to widocznie armatorzy tylko czekali, gdyż po tym terminie

ARMATORZY OŚWIADCZYLI, ŻE NIE CHCĄ PODPISYWAĆ KLAUZULI ARBITRAŻOWEJ.

Z tego jasno więc wynika, że armatorzy nie chcieli poważnych i konsekwentnych rokowań prowadzić, albowiem kiedy po dwutygodniowych rokowaniach przeprowadzili swój postulat, nagle go sami odrzucili, dając temsamem dowód złej woli i chęci przeciągania i gmatwania sprawy. Do takich adwokackich kruczków i gmatwania, oficerowie jako ludzie uczciwej pracy, nie mogli zabrać zaufania do metod delegacji Zw. Armatorów.

Zw. Oficerów nie mając do dyspozycji prawników, którzy mogliby zwalczać kauzyperdję ani Departamentu Morskiego, którego obowiązkiem byłaby obrona interesów oficerów, a który wyraźnie stanął po stronie armatorów, zostali wydani na łaskę i niełaskę armatorów, gdyż dotąd nie wyszła jeszcze Ustawa Żeglarska w polskiem opracowaniu, zaś przepisy wewnętrzne (pragmatyka) opracowana w czasie tak krótkim, jak to armatorzy proponują, zgóry przesądzają konieczność rychłej rewizji a w ślad zatem nowych zatargów.

W dodatku psychoza zniżek, wytworzona przez przewlekły kryzys, jak również zacofanie i nieudolność sfer urzędniczych w Departamencie Morskim uniemożliwiły dotychczas stworzenie rzeczy trwałej, jaką winna być pragmatyka służbowa.

Najlepszym dowodem złej woli armatorów jest odrzucenie propozycji Zw. Oficerów, aby punkty sporne oddać pod jedynie kompetentny arbitraż Min. Pracy i Opieki Społecznej.

Widocznem z tego jest, że pp. **dyrektorzy (farmaceuci, kupcy akcesoryj gumowych i handlarze win z zawodu i wykształcenia)** wraz z p. Hilchenem na czele, zionąc do fachowców morskich zrozumiałą niechęcią, robią wszystko co mogą, aby fachowców tych zgnębić przez celowe obsadzanie stanowisk na statkach i w instytucjach portowych przez swoich „russkich ludzi", z konieczności ślepo im oddanych. Czynią oni zatem wszystko, aby słuszne postulaty oficerów M. H. nie dopuścić nawet do poważnej dyskusji.

W ten sposób rokowania utknęły na martwym punkcie. Armatorzy odkładają termin rokowań z dnia na dzień. Stan bezumowny trwa już miesiąc. Armatorzy nie chcą o umowie zbiorowej nawet dyskutować.

Te przyczyny zmusiły **Zw. Oficerów** do oparcia się o organizację, która, posiadając wpływy prawników i ludzi obeznanych z załatwianiem podobnych spraw, będzie mogła interwenjować u odpowiednich czynników i sprawę skierować na odpowiednie tory.

Znając głęboką ideowość i żołnierską odwagę p. ministra P. i H. gen. Zarzyckiego, jeszcze raz najgoręcej apelujemy, ażeby położył nareszcie kres tej zgubnej dla naszej marynarki handlowej gospodarki Departamentu Morskiego z p. Hilchenem na czele.

Nic tu o tem nie wiadomo.

„Vossische Zeitung" powtarza za organem narodowych socjalistów w Oldenburgu „Freiheitskämpfer" niepotwierdzoną dotychczas znikąd wiadomość o **aresztowaniu ministra spraw wewnętrznych w Oldenburgu hr. Rövera na terytorjum polskiem** podczas przymusowego lądowania.

Wedle powyższej wiadomości, min. Röver po wygłoszeniu odczytu w Gdańsku udał się w podróż powrotną samolotem, którzy z powodu gwałtownej zawiei śnieżnej zmuszony był wylądować na terytorjum polskiem na Pomorzu, gdzie rzekomo władze polskie zatrzymały ministra.

(Dość, że ów hitlerowiec nie ogłosił że go w Polsce... wilki zjadły! — Red.)

Pracownicy miejscy Warszawy

uchwalili strajk protestacyjny.

Warszawa, 28. 2. (Tel. wł.) Wczoraj na ogólnym wiecu pracowników i robotników miejskich zapadła decyzja przystąpienia do strajku demonstracyjnego. Strajk ten ma zaprotestować przeciwko skasowaniu 15% dodatku do pensji i obowiązkowi ubezpieczenia w Kasie Chorych.

Strajk ten odbędzie się w bież. środę, o ile nie zajdą jakie nieprzewidziane okoliczności. Przystąpią doń wszystkie związki zawodowe. Aby nie sprawiać utrudnień mieszkańcom stolicy, pracownicy tramwajów strajkować będą od południa do wieczora.

Z Wielkopolski i Pomorza.

Z Kujaw Zachodnich.

Inowrocław.

Nocny dyżur pełni z dnia 1 na 2 marca p. dr. Kubiak.

Nocny dyżur pełni apteka „Pod Orłem" przy Rynku.

Publiczna bibljoteka m. Inowrocławia czynna w dni powszednie w godz. od 17 do 18, zaś w soboty od 17 do 19.

Pogotowie O. S. P. tel. 618.

Repertuar kin:

Pałac: „Ja w dzień, ty w nocy".
Stylowy: „Wyspa tajemnic".
Żołnierskie: „Wyspa Petrazja na sprzedaż".

Uwaga, Goplanja! Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się 12 bm. o godz. 16 w sali hotelu Weissa. Obecność wszystkich członków konieczna.

Plenarne zebranie Ch. Z. Z. filji Inowrocław odbędzie się w sobotę 4 marca o godz. 18 w lokalu „Dziennika Bydgoskiego" przy Rynku 20.

Podziękowanie. Prezydent Jankowski imieniem Komitetu Funduszu Pomocy Bezrobotnym m. Inowrocławia składa podziękowanie wszystkim tym ofiarodawcom, którzy złożyli ofiary w czasie od 1. 11. 32 do 31. 1. rb.

Z życia kolejarzy. Dnia 26 bm. odbyło się w Inowrocławiu roczne walne zebranie Zw. Drużyn Konduktorskich, na którem wybrano nowy zarząd w następującym składzie: Kozak - prezes, Kozłowski - zastępca, Prudel - sekretarz, Kałamaja - zastępca, Marciniak - skarbnik. Poczet sztandarowy tworzą: Grabowski, Szelągowski i Kwiatkowski. Komisja rewizyjna: Gulik, Urbański i Pawiński. Saldo na rok bieżący wykazuje 20,23 zł. Dodać należy, że Zw. Drużyn Konduktorskich pomimo nagonki ze strony klasowych związków, rozwija się wspaniale, grupując w swych szeregach 96 członków.

Z walnego zebrania Zw. Oficerów Rezerwy. W niedzielę 26 lutego odbyło się w kasynie oficerskiem w Inowrocławiu walne zebranie miejscowego Koła Związku Oficerów Rezerwy, które liczy 106 członków. Po załatwieniu formalności wstępnych przystąpiono do wyboru zarządu, w skład którego weszli: St. Skibiński - prezes, dr. Zborowski - I wiceprezes, mec. Mielcarek - II wiceprezes, Kowalski - sekretarz, Małochi - skarbnik, Kuleszyński i Barczak - ławnicy. Do komisji rewizyjnej wybrano: dr. Sikorskiego, Kreisnera i Zielińskiego.

KORONOWO. Nowy zarząd Tow. Mężczyn Katolickich: Ks. prob. Hilarecki - patron, Domka - prezes, Wesołek - zastępca, Nawrocki - sekretarz, Prus - zastępca, Podobiński - skarbnik, Gordon, Gaca, Chyła i Pokora - ławnicy. Towarzystwo liczy 133 członków.

SADKI. Nowy zarząd Zw. Weteranów Powstań Nar. z r. 1914-19. Walne zebranie zagaił prezes Mikołajczyk, przewodniczył p. Rohloff, sekretarzował p. Susała. Nowy zarząd przedstawia się następująco: Mikołajczyk - prezes (po raz 5-ty), Czyżak - zast. prezesa, Płaczek - sekretarz, Ciężki - skarbnik, Nowak - zast. sekretarza, Susała - komendant; sąd honorowy: Mikołajczyk, Rohloff, Czyżak, Nowak; rewizorzy kasy: Czyżak, Nowak; poczet sztandarowy: Płaczek, Rogacki i Strzyżewski.

PAKOŚĆ. Pierwszy odpust na Kalwarji. Na 3 marca przypada pierwszy odpust t. zw. „piątków marcowych". Porządek nabożeństw jest następujący: W czwartek 2 marca o godz. 5 po poł. „Godzina święta", przed i potem sposobność do spowiedzi sw. W sam dzień odpustu ojcowie będą słuchali spowiedzi od g. 7 rano. O godz. 8 msza św. śpiewana z kazaniem, następnie Droga Krzyżowa; o godz. 10,30 suma z kazaniem i wystawieniem, po sumie nieszpory. Na powyższą uroczystość najserdeczniej zaprasza Konwent OO. Franciszkanów.

WYSOKA. Nowa placówka sportowa. W lokalu p. Stankiewicza odbyło się zebranie organizacyjne sympatyków piłki nożnej. Członków zapisało się 24. Do zarządu wybrani zostali: prezes - naczelnik poczty Grzmot-Bilski, kapitan - komisarz akcyz i monopoli Kilarski, sekretarz - p. Zasada, skarbnik p. Stankiewicz. Nowemu klubowi życzymy pomyślnego rozwoju.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

L. Bydgoszcz. Prezydentem Francji jest Lebrun, prezesem rady ministrów obecnie Daladier.

T. K. Kościerzyna. Niestety nie możemy służyć — właśnie u nas ta powieść wyjdzie jako pierwodruk i książkowego wydania jeszcze niema. Prosimy pilnie śledzić i zbierać nasze odcinki powieściowe.

M. J. Śliwice. Niestety z powodu braku miejsca nie możemy tego sprawozdania podać. Dziękujemy za pamięć.

C. K. Mogilno. Dziękujemy za pamięć. Sprawę zareferował nam już poprzednio nasz korespondent.

J. W. Śliwice. Szczupłość miejsca nie zezwala nam niestety na podawanie sprawozdań z zabaw. Dziękujemy za pamięć.

Wiec protestacyjny.

W niedzielę odbył się w Parku Miejskim wiec protestacyjny przeciwko rewizjonistycznym zamiarom hitlerowskich Niemiec. Udział publiczności był tłumny. Wygłoszono dwa referaty, w których zostały uwypuklone na tle historycznem zaborcze zamiary krzyżactwa wobec Polski oraz stwierdzono jednomyślnie, że w razie najścia granic naszego kraju przez hordy hitlerowców cały naród zjednoczy się pod jednym sztandarem i bronić będzie rubieży zachodnich do ostatniej kropli krwi.

Zgon redaktora „Kujawischer Bote".

Dnia 25 lutego br. zmarł po dłuższej chorobie redaktor L. Martin, pracujący w niemieckiem piśmie wychodzącem w Inowrocławiu „Kujawischer Bote". Zmarły pochodził z rodziny oddawna osiadłej w Łodzi. Nigdy nie należał do hakatystów. O jego prawym charakterze świadczy fakt, że kiedy urządzono w Inowrocławiu wielką manifestację antyniemiecką w związku z rewizjonistycznemi zamiarami dzisiejszych Niemiec, biedak ze łzami w oczach oświadczył: **„Po co ta nienawiść? Nie dość, że uważają nas (Niemców) za raubritterów, to jeszcze im się zachciewa polskiej ziemi. Źli ludzie opanowali nasz naród i prowadzą go ku przepaści"...**

Słowa te przytaczamy poto, aby uwypuklić nastawienie duchowe śp. red. Martina wobec społeczeństwa polskiego, wśród którego żył i cieszył się szacunkiem. R. i. p.

Grudziądz.

Apteki dyżurne: „Pod Gwiazdą", ul. Chełmińska 26 (tel. 399) i „Pod Koroną", ul. Wybickiego 39, telefon 142.

Repertuar kin:

Apollo: „Kobieta z Monte Carlo".
Gryf: „Dzielny wojak Szwejk".
Orzeł: „Na zachodzie bez zmian".

Niedzielne zawody narciarskie. Zorganizowane przez Sokoł I. propagandowe zawody narciarskie zgromadziły poważną ilość publiczności. Biorąc pod uwagę krótki czas treningu, tj. okres 14 dni, wyniki były dobre. Nadzwyczaj efektownie przedstawiał się finisz panów, który obfitował w strome zjazdy. Wyniki biegów są następujące: W konkurencji młodzieży męskiej zwyciężył na trasie 2,5 km. Malinowski Edwin (szkoła wydziałowa) w czasie 18 min, W biegu dla pań odniosła zwycięstwo Wiśniewska Małg. (Sokół żeński) z czasem 20,20 min. przed Piasecką Felą (niestowarzyszona) czas 29 min. Panowie — trasa 5,5 km.: 1. Zalewski (8. drużyna harcerska) czas 34,39 min., 2. Openchowski Wacław (Państw. szkoła Budowy Maszyn) czas 35,35 min., 3. por. Urban (Centrum Wyszkolenia Żandarmerji) 39,02 min., 4. Dobersztein (5. drużyna harcerska) 41,35 min. Organizacja zawodów sprawna. Sędziowali pp. Jakubowski, Szrul i Banaszak, pomocni byli podoficerowie C. W. Ż.

Interesujące wykłady ogrodnicze. W niedzielę 5 marca odbędzie się o godz. 11 rano w lokalu Tow. Upiększenia Miasta zebranie ogrodnicze z wykładami prof. Argasińskiego i dr. Ulatowskiego. Wszystkich ogrodników z miasta i okolicy prosi się o liczne i punktualne przybycie.

Kradzież. Agnieszka Kozłowska, zam. przy ul. Tusz. Grobli 4, zgłosiła kradzież gotówki i biżuterji wartości 2 tys. zł.

Nieostrożna jazda. Henryk Templin z zakładu Petersona, jadąc ulicą Hallera, został potrącony przez samochód, wskutek czego wypadł mu kosz z towarem, który uległ zniszczeniu. On sam wyszedł bez szwanku.

Przepisy postne
dla diecezji chełmińskiej.

1. Pościć t. zn. jednorazowo w ciągu dnia najeść się do sytości i wstrzymać się od mięsnych potraw należy w Środę Popielcową, w piątki i soboty W. Postu (w Wielką Sobotę aż do południa), w Suche Dni, w wigilję Bożego Narodzenia, Zielonych Świątek, Wniebowzięcia N. Marji P. oraz Wszystkich Świętych.

2. Pościć, ale nie wstrzymywać się przy żadnym posiłku od potraw mięsnych i równocześnie rybnych, należy we wszystkie poniedziałki, wtorki, środy i czwartki W. Postu. W niedziele W. Postu ani post, ani też wstrzymywanie się od potraw mięsnych nie obowiązuje. Pościć winni ci, którzy ukończyli rok 21 życia, a nie rozpoczęli jeszcze roku 60, o ile nie są złożeni chorobą albo po chorobie przychodzą do zdrowia i o ile nie pracują ciężko.

3. Od potraw mięsnych wstrzymywać się winni wszyscy od 7 roku życia we wszystkie piątki całego roku.

4. Święto, przypadające na dzień postu lub powstrzymania się od potraw mięsnych poza W. Postem znosi wszelki post i wszelką powściągliwość do potraw mięsnych.

5. Nabiału (mleko, masło, ser, jaj) wolno używać we wszystkie dni roku, tak samo tłuszczu, margaryny i smalcu do kraszenia potraw i smarowania chleba.

6. Władzę udzielania jeszcze większych ulg mają proboszczowie wobec swych parafjan, ks. ks. prefekci wobec nauczycieli i uczniów oraz spowiednicy. Ci ostatni tylko wobec swych penitentów.

7. Wierni korzystający z ulg postnych (dyspensy) winni w czasie W. Postu gorliwiej się modlić i obfitszą złożyć jałmużnę postną.

8. Czas wielkanocnej spowiedzi i komunji św. rozpoczyna się z 4 niedzielą postu i potrwa do 3 niedzieli po Wielkanocy włącznie.

9. Śluby mogą się odbyć we wszystkie dni roku, ale w czasach zakazanych (od 1 niedzieli adwentu do I święta Bożego Narodzenia i od Środy Popielcowej do I święta Wielkiejnocy) bez błogosławieństwa we mszy św. za nowożeńców.

W czasie adwentowym i W. Postu winni wierni wstrzymywać się od publicznych zabaw i tańców.

GRUTA, pow. Grudziądz. Protest Pomorzan. Do rządu miast i wiosek, które w manifestacyjnych zebraniach swych mieszkańców zaprotestowały przeciw zakusom niemieckim na ziemię pomorską, przyłączyła się ostatniej niedzieli także Gruta, której mieszkańcy w godny i uroczysty sposób zajęli stanowisko w sprawie nienaruszalności granic Pomorza. Po wysłuchaniu referatu p. Nowickiego z Grudziądza uchwalono odpowiednią rezolucję.

Szubin.

Tow. Powstańców i Wojaków w Szubinie XXIII. okręgu bydgoskiego okazało znowu żywotność po opuszczeniu organizacji przez niektórych ludzi. Dowodem tego było walne zebranie w Domu Polskim, które zagaił prezes Dypczyński przy bardzo licznym udziale członków. Marszałkiem wybrano prezesa inwalidów wojennych Waligórskiego, na sekretarza p. Maćkowiaka, na ławników pp. Karabasza i Marchwińskiego. Skarbnikowi Patzerowi wyrażono za 10-letnie prowadzenie kasy specjalne uznanie. Nowy zarząd jest następujący: Dypczyński - prezes, Rimer - I wiceprezes, Marchwiński - II. wiceprezes, Baczyński - komendant, Maćkowiak - sekretarz, Bejenka - zast. sekretarza, Kuźniewski - skarbnik, Błaszkiewicz - referent oświatowy, Karabasz i J. Marchwiński ławnicy. Adjutantem zamianowano p. Srecha. Poczet sztandarowy tworzą pp. Wichłacz, Szymański i Siuda, komisję rewizyjną pp. Pacer, Ciżewski i Paszkiet, sąd honorowy pp. Erdman, Boruch, Marchwiński, Brzeziński i Ciżewski. Władze okręgowe reprezentowane były przez pp. Wildę i Kałamaję.

Oto
PASTA DO ZĘBÓW

Do czyszczenia wrażliwych zębów tylko drobnoziarnista pasta do zębów.
ODOL
czyści dokładnie zęby nie naruszając emalji.
Wyróżnia się miłym, odświeżającym smakiem.

3388

TUCHOLA. Hitlerowi w odpowiedzi. W niedzielę odbył się tu wiec protestacyjny przy udziale tysiąca osób, przeciwko prowokacyjnym wystąpieniom kanclerza Hitlera. Uchwalono odpowiednią rezolucję.

DROZDOWO, pow. świecki. Pożar. W zagrodzie rolnika Kołakowskiego powstał pożar, który zniszczył oborę wraz ze słomą. Pożar powstał wskutek niedbalstwa poszkodowanego.

Chełmża.

Rehabilitacja. Swego czasu ukazała się w naszej kronice prowincjonalnej notatka p. t. „Delegat ministerstwa ubezpiecza przymusowo". Okazuje się, że zarzut jest bezpodstawny. Do ubezpieczenia się nie przymuszano nikogo. Niema więc mowy o żadnem oszustwie. Cała akcja opierała się na okólnikach poszczególnych ministerstw, np. Min. W. R. i O. P. z dnia 23. 6. 28 nr. O. Prez. 3746-28 i innych gdzie wyraźnie mówi się, że sprawy te poleca się, gdyż prócz zapewnienia sobie samemu dobrobytu spełnia się obowiązek obywatelski, przysparzając tem samem kapitałów do kasy państwowej.

—::—

ZMARLI.

Ś. p. **Herman Ludwik Märtin,** lat 61, w Inowrocławiu.

Śp. **Marja z Ciemnych Kwiatkowska,** lat 25, w Inowrocławiu.

Ś. p. **Kazimierz Eliasz,** lat 32, w Strzelcu.

Ś. p. **Jan Rembacz,** lat 85, w Młynach.

Ś. p. **Franciszka Taciak,** w Poznaniu.

Ś. p. **Augustyn Kłodnicki,** em. naczelnik kasy skarbowej w Pucku, lat 63.

Śp. **Marjanna Walkuszowa,** lat 78, w Czeszonku.

Śp. **Jerzy Nikityn** w Starogardzie.

Śp. **Konstancja z Barczaków Tomczakowa,** lat 35, w Dobieszewiczkach.

Śp. **Monika z Gackowskich Wolszlegierowa,** lat 70 w Łasinie.

Toruń.

Nocny dyżur apteczny pełni do środy włącznie apteka Centralna ul. Chełmińska.

Repertuar kin:

Lux: „Ja w dzień, ty w nocy".
Mars: „Halka".
Światowid: „Pałac na kółkach".
Palace: „Całus, wino i dziewczyna".
Corso: „Złota pantera" i „Czerwony pirat".

TEATR POLSKI.

W środę — premjera **„Pierwsza sztuka Fanny".**

W czwartek — program ten sam.

Obywatele - rodacy! Celem omówienia obecnych stosunków polsko-niemieckich odbędzie się w niedzielę 5 marca o godz. 12,30 w dużej sali „Dworu Artusa" wielkie manifestacyjne zebranie Z. O. K. Z. Zwracamy się z gorącym apelem do wszystkich organizacyj P. W., społecznych i zawodowych oraz wszystkich mieszkańców miasta Torunia, ażeby przez masowe wzięcie udziału w zebraniu dali dowód, że czuwają i gotowi są z bronią w ręku odeprzeć każdy na całość naszych granic skierowany atak.

Z urzędu stanu cywilnego. W czasie od 19 do 25 lutego br. urodziło się 14 chłopców, 16 dziewcząt, w tem 3 nieślubne (s.), 2 nieślubne (c.), 1 nieżywy (s.) razem 30 dzieci. Zmarło 4 mężczyzn, 6 kobiet, 4 dzieci, razem 14 osób. Ślubów zawarto 14.

Zw. Pracowników Adwokatury i Notarjatu Ziem Zachodnich, oddział w Toruniu (Rynek Staromiejski 23) wzywa wszystkich pracowników adwokacko-notarjalnych zamieszkałych na terenie województwa pomorskiego, a pozostających bez pracy, aby się we własnym interesie co rychlej zgłosili pisemnie pod wyżej podanym adresem według następującego wzoru: 1. imię i nazwisko, 2. wiek, 3. dokładny adres, 4. stanowisko ostatnio zajmowane, 5. ile lat w praktyce adwokacko-notarjalnej, 6. jak długo bez pracy, 7. powód utraty posady, 8. jaka rodzina na utrzymaniu. Tak samo zechcą się zgłosić pracownicy, którzy jeszcze są na posadzie, którym ją jednak wypowiedziano oraz ci, którym pobory zredukowano z zapodaniem procentowego stosunku redukcji. Materjał nadesłany traktowany będzie poufnie, a zużyty tylko cyfrowo do celów statystycznych w interesie ogółu pracowników, a w interesie poszczególnych pracowników tyko w bezpośredniem z nimi porozumieniu. Panowie adwokaci i notarjusze zechcą zgłaszać swoje zapotrzebowania na pracowników i siły biurowe do związku, który przy angażowaniu odpowiednich sił chętnie pośredniczy.

Konserwatyści polscy połączyli się w jedno stronnictwo.

Warszawa, 28. 2. (Tel. wł.). Ub. niedzieli odbyło się wspólne posiedzenie rad naczelnych wszystkich urgupowań zachowawczych. Przewodniczył sen. Z. Lubomirski. Uchwalono połączenie tych ugrupowań (Str. Prawicy Nar., Str. Chrześc. Rol. i Org. Zachow. Pracy Państw. — red.). Wszystkie te połączone organizacje przyjęły nazwę: Zjednoczenie Zachowawczych Organizacyj Politycznych.

Prezesem został poseł J. Radziwiłł, wiceprezesami sen. Janta-Połczyński i sen. S. Wańkowicz.

Jako skutek dokonanej unifikacji nastąpi połączenie kół Str. Chrześcijańsko-Rolniczego z kołami Prawicy Narod., o ile istnieją na jednym i tym samym terenie. Natomiast Org. Zach. Pracy Nar. zatrzymuje autonomję organizacyjną na swoim terenie działania.

Obława na bandytów.

Dwóch z nich odebrało sobie życie.

Brześć nad Bugiem, 28. 2. (PAT). Wczoraj nad ranem w Kolonji Zagłusze powiecie Kamień Koszyrski policja osaczyła trzech bandytów, poszukiwanych od szeregu miesięcy, kilka razy karanych więzieniem za napady, dokonane w powiatach bialskim i brzeskim i za ostatnio dokonane zabójstwo w Wysokiem Litewskiem. W czasie osaczania kryjówki, dwóch bandytów: Konstanty Antypa i Stanisław Regulski, **popełnili samobójstwo,** trzeci zaś Dymitr Hryciuk został ujęty **z raną postrzałową ramienia.** Hryciuk stanie przed sądem doraźnym.

„Nie mogę milczeć!"

Córka Tołstoja protestuje przeciw bolszewickiemu barbarzyństwu.

W dniu 12 lutego **córka Tołstoja** ogłosiła list otwarty w organie emigrantów rosyjskich „Wozrożdienje".

„Gdy w roku 1908 rząd carski skazał na śmierć kilku rewolucjonistów, z ust mego ojca wydarł się jęk:

„Nie mogę milczeć".

Naród rosyjski przyjął wówczas z sympatją ten **jedyny protest przeciw karze śmierci.**

Dziś, gdy **krwawa walka wre na Kaukazie,** a tysiące ludzi skazuje się co dzień na śmierć i na zesłanie, ojciec mój już nie żyje. Czuję obowiązek podniesienia mego słabego głosu, tem więcej, że sama przez lat 12 wespół pracowałam z rządem sowieckim i

teror rozwijał się w moich oczach.

Świat milczał.

Miljony ludzi wygnano z ich domów. Zmarli w więzieniach i obozach koncentracyjnych. **Tysiące rozstrzelano.** Najpierw ludzi wierzących, zakonników, uczonych, profesorów. **Teraz przychodzi kolej na robotników i chłopów.**

A świat milczy dalej.

Od lat 15

ludzie cierpią niewolę, głód i zimno.

Rząd bolszewicki odbiera ludności zboże i inne produkty i wysyła je zagranicę, bo potrzebuje pieniędzy nietylko na maszyny, ale i **na propagandę światową.**

Naród rosyjski nie ma siły cierpieć więcej. Wybuchają bunty w fabrykach i wsiach.. **Głodni chłopi tysiącami uciekają z Ukrainy, gdzie im**

grozi śmierć głodowa,

rzucają domy i gospodarstwa.

A co robi rząd sowiecki? Rząd wydaje dekrety o **wysiedlaniu setek tysięcy ludzi, a rozstrzeliwaniem ucisza bunty.**

Na Kubaniu całe rodziny kozackie zostały rozstrzelane a 45.000 ludzi wygnano na Sybir.

Czy ludność będzie dalej milczała?

Czy pisarze idealiści, jak Romain Rolland, Barbusse i Shaw dalej będą wielbili raj socjalistyczny?

Kto krzyknie światu: nie mogę milczeć?

Gdzie jesteście **szampiony miłości prawdy i braterstwa ludów?**

Gdzie jesteście chrześcijanie, prawdziwi socjaliści, pacyfiści, pisarze, mężowie stanu?

Czy nie słyszycie wołania o pomoc?

Apel mój nie zwraca się do tych, których sympatje dla bolszewizmu zostały kupione za pieniądze zrabowane ludowi rosyjskiemu. Zwracam się **do tych, którzy jeszcze wierzą w braterstwo i równość między ludźmi: do duchownych, do prawdziwych socjalistów, do pisarzy, do polityków do kobiet i do matek.** Otwórzcie oczy! Złączcie się w proteście przeciwko katom 160-miljonowego narodu!

Zamach na ratusz paryski.

Chory umysłowo chciał wysadzić w powietrze ratusz za pomocą granatu.

Paryż, w lutym.

W ratuszu paryskim rozegrała się przed kilkoma dniami tragikomiczna scena. — Pewien rysownik z służby technicznej magistratu, niejaki Józef Derbez, który od pewnego czasu, zdradzał objawy choroby umysłowej, wniósł prośbę o urlop.

Wezwano go w tym celu onegdaj do biura sekretarza magistratu. Po rozmowie z sekretarzem Derbez, zamiast opuścić ratusz, udał się do klozetu, z którego wyszedł nagle z jakimś dziwnym przedmiotem w ręce. Z przedmiotu tego zwieszał się sznur, który Derbez usiłował zapalić przy pomocy tlącego się papierosa.

Woźny magistratu wyrwał Derbezowi z rąk podejrzany przedmiot. Okazało się, że jest to **łuska starego granatu wojennego.**

Derbeza aresztowano i przesłuchano w komisarjacie policji. Oświadczył on, że granaty kupił na jarmarku w Saint-Quentin (drugą łuskę granatu znaleziono w jego kieszeni). Jeden z granatów napełnił zwyczajnym prochem i udał się do klozetu w tym celu, aby umieścić w granacie lont. Chodziło mu o to, aby wywołać głośny huk i zwrócić na siebie uwagę. Derbeza, który już dwukrotnie groził śmiercią swoim przełożonym, odesłano do badań psychjatrycznych.

—::—

Senat zmienił ustawę samorządową

Warszawa, 1. 3. (Tel. wł.). Senacka komisja administracyjna dyskutowała nad projektem ustawy samorządowej.

Zarówno opozycja, jak i grupa samorządowa senatorów BBWR. zgłosiły wiele poprawek do projektu ustawy samorządowej, uchwalonej przez sejm.

Tczew w odpowiedzi Hitlerowi.

Prezes Z. O. K. Z. dr. Zwierzański przemawia na wiecu protestacyjnym w Tczewie.

Tczew, 27. 2. W niedzielę w południe odbyła się na Rynku wielka manifestacja jako zbiorowy protest przeciw niecnym dążeniom do zrabowania prastarych ziem polskich. Rynek zaległ kilkutysięczny tłum.

Po odegraniu przez orkiestrę kolejową „Boże coś Polskę" dr. Zwierzański prezes Z. O. K. Z. wygłosił piękne przemówienie, w którem zobrazował zamiary obecnego kanclerza Rzeszy zmierzające do zawładnięcia naszą ojczystą ziemią. Mówca zawołał w końcu „My Pomorzanie przy Macierzy naszej żyć i umierać pragniemy, tak nam dopomóż Bóg!" Hasło to podjęto z entuzjazmem.

Po odśpiewaniu „Roty" uformowano pochód, który przeszedł głównemi ulicami miasta do starostwa, gdzie delegacja złożona z burmistrza Wojczyńskiego, dr. Zwierzańskiego, radcy Hempla, inż. Wądołowskiego i Zubińskiego wręczyła staroście Muchniewskiemu rezolucję z manifestacji.

Oto tekst rezolucji:

My mieszkańcy miasta Tczewa i powiatu tczewskiego zebrani na wiecu protestacyjnym w dniu 26 lutego 1933 roku, protestujemy jak najenergiczniej przeciwko niecnym knowaniom Hitlera i jego towarzyszy, zdążającym do ponownej grabieży prastarych ziem polskich jak: Pomorze, Poznańskie i Górny Śląsk.

Oświadczamy wobec Boga i całego świata cywilizowanego, że Pomorze jako ściślejsza ojczyzna nasza było, jest i będzie zawsze polskie, że o losach jego stanowić możemy tylko my synowie i dziedzice tej krainy, że nie uznamy żadnego frymarczenia naszą ojcowizną, a w razie przemocy staniemy wszyscy bez względu na zapatrywania polityczne w zwartym szeregu i bronić jej będziemy do ostatniej kropli krwi!

My Pomorzanie przy Macierzy naszej żyć i umierać pragniemy! Tak nam dopomóż Bóg!

Z czem wracają?

Warszawa, 28 2. (Tel. wł.). Dnia 2 marca wraca do Warszawy delegacja przemysłowców polskich, która przeprowadza rozmowy z sowietami w sprawie większych zamówień na parowozy w Polsce.

Niepoważne traktowanie przedstawicieli nauki

przez ministra oświaty.

Warszawa, 28. 2. (Tel. wł.) Na wczorajszem posiedzeniu senackiej komisji oświatowej zabrał głos min. oświaty p Jędrzejewicz, który polemizował ze stanowiskiem profesorów w sprawie projektu ustawy o szkołach akademickich.

Co do spraw młodzieży, minister uzasadnia konieczność stosowania jednolitych norm. Dotychczas stosowano normy bardzo różne. Tak np. „Zw. Strzelecki" w uczelniach jednych był uznawany za rzecz potrzebną, zasługującą na opiekę, gdy w innych uważano go za szkodliwy i odmawiano legalizacji (a więc to boli ministra — red.)

Najciekawsze, iż minister określa opozycyjne stanowisko profesorów względem ustawy ich „przedwojennym sposobem myślenia", podczas gdy on sam, mimo swoich lat, kwalifikuje siebie jako człowieka powojennego...

W taki to sposób minister załatwił się z opinją poważnych przedstawicieli nauki polskiej. Kilka zasadniczych poprawek zgłosił do projektu rządowego im. Ch. D. sen. Thullie. Dyskusja trwa.

Jarmarki w miesiącu marcu 1933 r.

Znaczenie skrótów: o. — ogólny. kr. — kramarski. k. b. — koński, bydlęcy. zw. — zwierzęcy.

WOJEWÓDZTWO POZNAŃSKIE.

2 marca 1933 r.: Czempin pow. Kościan o. Ostrzeszów pow. Kępno k. b. Poniec pow. Gostyń o. Ujście pow. Chodzież kr. Wągrowiec k. b. Żnin o.

7 marca 1933 r.: Bydgoszcz k. b. Czarnków inwentarz żywy. Fordon pow. Bydgoszcz o. Kaszczor pow. Wolsztyn o. Mieścisko pow. Wągrowiec o. Osiek pow. Wyrzysk k. b. Środa ogólny.

8 marca 1933 r.: Damasławek pow. Wągrowiec o. Kamionna pow. Międzychód o. Krzywin pow. Kościan inwentarz żywy. Miłosław pow. Września o. Rawicz o. Szamotuły k. b. Szubin k. b. Wieleń o.

9 marca 1933 r.: Duszniki pow. Szamotuły o. Kiszkowo pow. Gniezno o. Kościan inwentarz żywy. Koźmin pow. Krotoszyn k. b. Kruszwica pow. Mogilno o. Nowy Tomyśl o. Szamocin pow. Chodzież k. b. Tarnowo-Podgórne pow. Poznań o. Zduny pow. Krotoszyn o. Wronki pow. Szamotuły o.

13 marca 1933 r.: Kobylagóra pow. Kępno o.

14 marca 1933 r.: Dąbrowa Biskupia o. Mikształt pow. Kępno o. Mrocza pow. Wyrzysk o. Rydzyna pow. Leszno o. Żerków pow. Jarocin o.

15 marca 1933 r.: Bralin pow. Kępno o. Gniezno k. b. Wysoka pow. Wyrzysk k. b.

16 marca 1933 r.: Koronowo pow. Bydgoszcz k. b. Pniewy pow. Szamotuły k. b. Skoki powiat Wągrowiec o. Wyrzysk o.

20 marca 1933 r.: Białośliwie pow. Wyrzysk o. Kostrzyn pow. Środa o. Krotoszyn k. b. Mogilno o. Rogoźno pow. Oborniki o. Śrem o. Wolsztyn o.

23 marca 1933 r.: Dubin pow. Rawicz o.

28 marca 1933 r.: Grodzisk pow. Nowy Tomyśl inwentarz żywy. Nakło pow. Wyrzysk k. b. Rynarzewo pow. Szubin o.

29 marca 1933 r.: Jarocin k b.

30 marca 1933 r.: Miejska Górka pow. Rawicz o.

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE.

2 marca 1933 r.: Brodnica o. Kowalewo, pow. Wąbrzeźno kr. Radzyń pow. Grudziądz zw. Toruń zw. Wejherowo pow. Morski o. Więcbork pow. Sępólno o.

3 marca 1933 r.: Grudziądz zw. Lidzbark pow. Działdowo zw.

6 marca 1933 r.: Lidzbark pow. Działdowo kr. Świecie n. Wisłą zw.

7 marca 1933 r.: Brzeźno pow. Chojnice zw. Nowemiasto pow. Lubawa o. Puck pow. Morski o.

9 marca 1933 r.: Chojnice o. Kościelna Jania, pow. Starogard o. Topólno pow. Świecie zwierzęcy.

11 marca 1933 r.: Czersk pow. Chojnice zw.

13 marca 1933 r.: Gniew pow. Tczew zw.

14 marca 1933 r.: Działdowo o. Kiełpiny powiat Działdowo zw.

15 marca 1933 r.: Chełmża pow. Toruń zw. Kartuzy zw. Kurzętnik pow. Lubawa zw.

16 marca 1933 r.: Łąkorz pow. Lubawa o. Toruń zw.

17 marca 1933 r.: Grudziądz zw. Toruń zw.

18 marca 1933 r.: Chełmno zw. Stężyca, pow. Kartuzy o.

21 marca 1933 r.: Borzyszkowy pow. Chojnice o. Górzno pow. Brodnica kr. Jabłonowo Zamek, pow. Brodnica zw. Kościerzyna zw. Sierakowice pow. Kartuzy zw. Stara Kiszewa pow. Kościerzyna o.

22 marca 1933 r.: Cekcyn pow. Tuchola o. Wąbrzeźno o.

23 marca 1933 r.: Kamień pow. Sępólno o. Łęg pow. Chojnice o. Nowe pow. Świecie zw. Rybno pow. Działdowo o. Sępólno zw.

24 marca 1933 r.: Pelplin pow. Tczew zw.

27 marca 1933 r.: Godziszewo pow. Tczew świński.

28 marca 1933 r.: Liniewo pow. Kościerzyna ogólny.

30 marca 1933 r.: Lipusz pow. Kościerzyna o.

WOLNE MIASTO GDAŃSK.

15 marca 1933 r.: Stangewalde: koński, bydlęcy, owczy, kozi i świński.

23 marca 1933 r.: Lamenstein (Gr. Trampken) koński, bydlęcy, świński.

28 marca 1933 r.: Kalthof koński bydlęcy, kramarski.

29 marca 1933 r.: Gdańsk - Altschottland koński.

30 marca 1933 r.: Gdańsk - Altschottland koński.

Oprócz tego co środę i sobotę targ na prosięta i warchlaki.

Kino Kristal
Początek o 7 i 9
Ceny biletów od 49 gr.

Dziś w środę premjera
Rewelacyjny przebój czeskiej sztuki filmowej. Sensacyjny dramat dwóch bliźniaczo do siebie podobnych kobiet, występnej tancerki i ofiarnej zakonnicy na tle prawdziwego zdarzenia. Reżyser Mac Fricz. Muzyka Jara Benesz. (3408

Siostra Angelika
Film mówiony i śpiewany po czesku!

W rol. gł. fasc. talentem i urodą
Zuzanna Marville
w podwójnej roli.
Hugo Hass, Jack Mylong

Treść! Napięcie! Wystawa! Śpiew! Muzyka!

Nadpr. **Tom i Jerzy w kłopotach**
Arcyzabawna komedja.
W Państwie Zielonego Smoka
Aktualne zdjęcia z Chin.
TYGODNIK FOXA

Kronika

Bydgoszcz, dnia 1 marca 1933 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Popielec. Albina i Antoniny.
Jutro: Heleny ces., Pawła m.
Wschód słońca o godzinie 6,48.
Zachód słońca o godzinie 17,38

Stan pogody.

Dzisiejszej nocy panowała u nas silna mgła, od rana jest dziś w dalszym ciągu mglisto i mroźno. P. I. M. zapowiada następujący przebieg pogody: Rano mglisto; miejscami chmurno, potem rozpogodzenie. Umiarkowanie mroźno. Słabe wiatry z kierunków wschodnich.

DYŻURY NOCNE APTEK
od 27. II. — 5. III. 1933 r.
Apteka pod Niedźwiedziem.
Apteka pod Koroną.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—16, w niedziele i święta od 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa prac polskich współczesnych ilustratorów i karykaturzystów.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

IMRE UNGAR, jeden z współczesnych potentatów gry fortepianowej, którego koncerty we wszystkich centrach muzycznych są rewelacją jego fenomenalnego talentu, a mistrzowska gra artysty poezją interpretacji wprawia wszędzie słuchaczy w zachwyt — koncertować będzie dziś, w środę, o godzinie 8-ej. Część pierwsza poświęcona będzie programowi arcydzieł muzycznych, część drugi — Chopinowi. Pozostałe w niewielkiej ilości bilety w cenie od 70 gr do 6 zł do nabycia w kasie teatru.

W czwartek operetka Lecocq'a **„CÓRKA PANI ANGOT"** pod batutą L. Hładyłowicza.

Tani piątek wypełni dla tych wszystkich, którzy nie zdążyli jeszcze zapoznać się z przygodami **„KAPITANA Z KOEPENICK"** oraz genjalną kreacją K. Justiana. Ceny zniżone.

„KRÓLEWNA POKRZYWKA" po cenach od 10 gr do 99 gr daną będzie w sobotę o godzinie 4-ej i w niedzielę o godz. 1-ej w południe.

Premjera „NA CZERWONYM WULKANIE" odbędzie się w sobotę wieczorem. Najpopularniejszy autor naszej epoki, genjalny żongler myśli, nieubłagany satyryk współczesności Stanisław Brandowski przemówi do nas ze sceny, dając potężną, skrajnie realistyczną tragedję dziejącą się na wyspach sołowieckich. Utwór odznacza się nadzwyczaj zwartą budową, charaktery zarysowane są solidnie i wyraziście, omal brutalnie. Wstrząsający realizm dominuje też w całej sztuce, wywołującej stopniowo coraz większe wrażenie. Chwilami panuje na scenie nastrój „grand-guignolu". Na premjerę spodziewany jest przyjazd przedstawicieli literatury i sztuki z Poznania.

Minął szał karnawałowy...

„Pamiętaj, żeś z prochu powstał..."

Skończyło się rozkoszne i odurzające panowanie księcia karnawału. Umilkły krzykliwe i podniecające melodje jazz'ów i foxtrot'ów. Sale balowe, przyozdobione jaskrawemi kolorami, opustoszały...

Nadeszła Środa Popielcowa. W świątyniach naszych rozbrzmiewają smętne melodje pieśni o męce Pańskiej. Kościół katolicki przypomina wiernym w nader dobitnej formie, sypiąc na głowy popiół, wyrok tragiczny, lecz nieodmienny: **„Pamiętaj, żeś z prochu powstał i w proch się obrócisz!"**

Liturgja Kościoła katolickiego bardzo głęboka i poważna w swoich obrzędach jest oparta na granitowym fundamencie psychologicznym. Człowiek tak rzadko i tak niechętnie myśli o swej śmierci. Wobec tego Kościół nasz przypomina nam tę ważną, ostatnią chwilę życia naszego w sposób tak bardzo wymowny.

Symbol znikomości ciał organicznych — popiół, produkt spalonych palm, które były konkretnym wyrazem triumfu Zbawiciela w Niedzielę Palmową — jakiż to wymowny obraz marności dóbr doczesnych.

Chylą się głowy wiernych różnego wieku, stanu i rodzaju, aby przyjąć w pokorze ducha widomy symbol znikomości ludzkiej — popiół święcony — i usłyszeć nieodmienny wyrok Boży: „Pamiętaj, żeś z prochu powstał i w proch się obrócisz!"

Niechże poważny i wymowny głos Kościoła — Środa Popielcowa — będą dla nas źródłem poważnych częstych rozmyślań i (szczerych) głębokich postanowień u progu rozpoczynającego się okresu Wielkiego Postu.

„Zet - er".

Złote gody bydgoskiej „Halki"

Towarzystwo śpiewu „Halka", najstarszy chór męski w byłej dzielnicy pruskiej obchodzi 50-tą rocznicę swego założenia.

Z okazji złotego jubileuszu odbędzie się w sobotę, 4 marca **uroczyste zebranie** o godzinie 19,30 w sali Resursy Kupieckiej.

— **Tow. Tomasza Zana** przy Państw. Gimn. Klas. w Bydgoszczy urządza w sobotę, 4 marca br. o godz. 8 wiecz. w auli Państw. Gimn. Klas. przy Placu Wolności uroczystą akademję ku czci Józefa Weyssenhoffa. Na program składają się: śpiew, słowo wstępne, referat, recytacja z „Sobola i Panny", solo fortepian — Polonez Ogińskiego, recytacja z „Jana bez ziemi", śpiew „Flisacy", trio: Haydn — fortepian prof Karaśkiewicz, solo fortepian — „Utwory charakterystyczne", solo wiolonczela — „La Cinquantaine", Gabriel Marie, śpiew „Marynarze", solo skrzypce, orkiestra „Zaręczyny księżniczki głogu".

— **Dla bezrobotnej inteligencji i zredukowanych urzędników** kurs początkowy języka francuskiego organizuje się na Francuskich Kursach Rządowych, w gimnazjum Kopernika. Opłata zniżona wynosić będzie 2 zł miesięcznie. Sekretarjat otwarty codziennie od godz. 6—8 przyjmuje również zapisy na nieliczne miejsca wolne na prowadzonych już kursach: początkowym, elementarnym, średnim i wyższym.

Ojciec św. do kaznodziejów wielkopostnych

Rzym, 28. 2. (Tel. wł.) Ojciec św. udzielił zwyczajem dorocznym posłuchania kaznodziejom wyznaczonym na Wielki Post do kościołów rzymskich. W wygłoszonem przy tej okazji przemówieniu Papież dał wyraz radości, że kaznodzieje wielkopostni zjawiają się u Ojca chrześcijaństwa w przeddzień nietylko okresu specjalnie poświęconego trosce o dobro dusz, ale także w przeddzień nadzwyczajnego jubileuszu, kiedy działalność ich może okazać się szczególnie pożyteczną. Zaiste wielką to będzie dla Ojca św. pociechą, jeśli **Rok Jubileuszowy przez modły i pokutę odnowi dusze,** życzy więc, by praca kaznodziejska jak największą liczbę dusz przywiodła do źródeł zbawienia. Niewielu zdaje sobie sprawę, że cała nasza cywilizacja chrześcijańska, z której dobrodziejstw tylu korzysta nie myśląc nawet o jej pochodzeniu, często nawet wrogo przeciw Bogu występując, jest właśnie jednym ze szczęśliwych dla nas rezultatów odkupienia. Kończąc zaś swe przemówienie Ojciec św. powiedział: Wynikiem wspaniałym, umożliwiającym ludzkości korzystanie z wielkich dobrodziejstw cywilizacji byłoby **skierowanie dusz ku boskim aktom odkupienia.** Odczułoby się wtedy, jak kiełkuje pełna radości ufność w okresie marazmu i pesymizmu. Ufność tę poczuliśmy w sercu naszem w momencie powzięcia myśli o ogłoszeniu Roku Świętego i mamy mocną nadzieję, **że pod koniec Roku Świętego ludzkość pod każdym względem stać będzie lepiej.**

Z ruchu spółdzielczego w Bydgoszczy

W dniu 23 lutego br. odbyło się walne zgromadzenie **Tow. Kredytowo-Oszczędnościowego w Bydgoszczy,** mającego swą siedzibę przy ul. Hermana Frankego 1.

Zebraniu przewodniczył prezes rady nadzorczej p. dr. Kantak. Stan interesów spółdzielni referował członek zarządu p. Franciszek Grajnert, który przedstawił zebranym bilans za rok 1932. Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, że **stan rachunków spółdzielni znowu się powiększył** i zakres działalności obejmuje coraz to większe rzesze obywatelstwa bydgoskiego. Kapitały spółdzielni wzrosły o złotych 30,100 do sumy ogólnej złotych 157.985, wpłacone udziały członków i wkłady zwiększyły się o złotych 27.000 do łącznej wysokości zł 110.000. **Obroty ogólne wynosiły 3.150.000 zł** i wykazują wzrost o przeszło miljon złotych do roku zeszłego.

Walne zgromadzenie jednogłośnie zatwierdziło bilans za rok 1932 i udzieliło pokwitowania zarządowi i radzie nadzorczej.

Władze Tow. Kredytowo-Oszczędnościowego ukonstytuowały się następująco: pp. dr. Kantak — prezes, adwokat Jan Cieluch, Walenty Konarski, Wacław Vaedtke, aptekarz Bolesław Tarasiewicz, Antoni Żółkiewicz, Stanisław Szczęśniak, Józef Bobkiewicz, Michał Masojada, Bolesław Najdrowski, Antoni Kłosowski i Stanisław Petrykowski.

Do zarządu powołano w miejsce ustępujących członków p. dr. Piechowskiego i Stefana Rosta.

Większość szukających w tej instytucji pomocy finansowej to rzemiosło i drobne kupiectwo.

Tow. Marynarzy w Bydgoszczy

do wszystkich marynarzy zamieszkałych w Bydgoszczy i okolicy.

Jesteśmy świadkami nowego narastania fali agitacji antypolskiej. W zrozumieniu tak poważnej chwili zarząd Tow. Marynarzy zwołuje zebranie wszystkich marynarzy, zamieszkałych w Bydgoszczy i okolicy, na piątek, 3 marca br. na godz. 19 do lokalu „Pod Lwem". Sekretarz okręgowy Z. O. K. Z. Ohler wygłosi obszerny referat na temat obecnych stosunków polsko-niemieckich.

Marynarze! W chwili, kiedy jesteśmy świadkami niebywałej akcji zaborczej, skierowanej na nasze Pomorze, my, którzy najbardziej ze wszystkich odczulibyśmy brak morza, powinniśmy jak jeden mąż stawić się na powyższe zebranie.

Walne obrady Niższych Pocztowców.

„Pod Lwem" odbyło się roczne walne zebranie Zw. Niższych Pracowników Poczt i Telegr. Koła Bydgoszcz. Zagaił je prezes Betański. Na marszałka wybrano prezesa okręgowego Jagielskiego, na zastępcę Zielińskiego Józefa, na sekretarza Gółkowskiego, a na ławników Lipińskiego, Kosińskiego i Szmeltera. Po sprawozdaniach nastąpiły wybory — do zarządu weszli: Betański prez. (ponownie), Helewski zast. prez. Gółkowski, sekr. Przybyłek zast. sekr. Jaskólski skarbnik (ponownie), Szmelter zast. skarb. Kom. Rew.: Paliwoda, Górecki i Wolandt. Poczet sztandarowy: Centkowski, Kowalewski i Kukliński. Gosp. orkiestry: Priewe (ponownie), gosp. kółka amatorskiego: Kukliński (ponownie).

Sympatycznej organizacji „Szczęść Boże" w dalszej zbożnej pracy!

— **Wesołe zebranie Esperantystów** (spóźnione „Karnawałowe Posiedzenie"), które zapowiedziane było na dzień 2 marca i powszechne budziło zaciekawienie wśród miejscowych Esperantystów, z powodów technicznych zostało odłożone na 1—2 tygodnie. W międzyczasie regularnie odbywają się zebrania konwersacyjne co piątek o godz. 19 w gimnazjum klasycznem.

Walne zebranie Polskiego Czerwonego Krzyża.

odbędzie się w dniu 8 marca br. o godz. 18 w sali Związku Lekarzy w Klubie Polskim, ul. Gdańska 50. Porządek obrad:

1. Zagajenie.
2. Wybór przewodniczącego i sekretarza.
3. Odczytanie protokółu z ostatniego walnego zebrania.
4. Sprawozdanie roczne.
5. Sprawozdanie skarbniczki.
6. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i udzielenie absolutorjum.
7. Wybór ⅓ członków do komitetu i nowej komisji rewizyjnej.
8. Wybór delegatów na walne zebranie do okręgu i
9. wolne wnioski, o ile zgłoszone zostaną 7 dni przed walnem zgromadzeniem.

Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół"

organizuje w gmachu miejskim b. Komunalnej Kasy Oszczędności przy ul. Marszałka Focha nr. 3 wspaniałą

WYSTAWĘ ROBÓT RĘCZNYCH.

Otwarcie wystawy nastąpi dnia 5 marca br.

Eksponaty składać można w sekretarjacie „Sokoła" Żeńskiego przy ul. Dworcowej nr. 5.

Uprasza się oddziały żeńskie o podanie, jaką ilością eksponatów będą dysponować, celem zarezerwowania dla nich miejsca.

Przy cierpieniach nerek, chorobach moczowych, pęcherza moczowego i dolnego odcinka kiszek naturalna woda gorzka **„Franciszka-Józefa"** łagodzi i usuwa szybko gwałtowne boleści przy wypróżnieniu. Zal. p. lek.

— **Chce Pani tanio ugotować obiad?** Proszę przyjść na bezpłatny praktyczny pokaz gotowania na gazie, który odbędzie się w czwartek, 2 marca br. o godz. 5 po poł. w sali pokazowej (budynek dyrekcji Gazowni — wejście od podwórza). Podczas pokazu rozlosowana będzie pomiędzy publicznością bezpłatna premja w postaci kuchenki lub innego aparatu gazowego.

Samoloty prywatne w Polsce

W Bydgoszczy tylko jeden.

„Monitor Polski" podaje wykaz samolotów prywatnych, które oddane być muszą w razie potrzeby na rzecz wojska.

Samolotów prywatnych znajduje się: w Białej Podlaskiej 4, **w Bydgoszczy 1** (własność Zbigniewa Babińskiego), w Katowicach 6, Krakowie 12, Lublinie 5, Lwowie 9, Łodzi 4, **Poznaniu 10,** Warszawie 22, Wilnie 8. Ogółem jest ich zatem 81.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

KOŁO SZWEDEROWO.

W czwartek, dnia 2 marca o godzinie 18-ej odbędzie się **zebranie zarządu** w lokalu p. Kołodzieja, ul. Ugory. Komplet członków zarządu ze względu na ważne sprawy konieczny.

KOŁO CH. D. WIELKIE BARTODZIEJE.

Walne zebranie dnia 4 bm. o godz. 7-ej u p. Feliszewskiego przy ul. Fordońskiej. Z referatem przybędzie dr. Typrowicz.

Uprasza się o liczny udział.

Jaka będzie pogoda w marcu

W pierwszej dekadzie marca zaznaczy się ogółem pogoda niestała o zmiennem zachmurzeniu nieba z większemi rozpogodzeniami i mglistych porankach. Większe opady w postaci śniegu lub deszczu około 4 i od 7—10 marca. **Po ociepleniu z odwilżą większy spadek temperatury,** lekki mróz na wschodzie, przymrozki w Poznańskiem i na Pomorzu. Aura tej dekady będzie ogółem wietrzna, nad morzem burzliwa, gdzieniegdzie z wyładowaniami atmosferycznemi w postaci błyskawic i grzmotów. W górach wiatr halny. **Niebezpieczeństwo powodzi istnieje szczególnie w drugiej połowie niniejszej dziesiątki dni.** Wogóle w pierwszej dekadzie przypada okres pogody krytycznej z możliwością niespodzianek.

*

Druga dekada rozpocznie się przy pogodzie **chmurnej lub zmiennej i wietrznej. Większe opady** w postaci mieszanej lub śniegu **na początku dekady i około 17 marca.** Potem dość pogodnie. Ogólny spadek temperatury.

*

Trzecia dekada przyniesie **pogodę mglistą lub zmienną przy chmurniejszym stanie nieba w połowie dekady,** gdzie też nastąpi obfitszy opad, wskutek intensywnego napływu polarno-morskich mas powietrza. Mgliste poranki. **W temperaturze** zaznaczą się **wahania.** Nocą przymrozki. **Za dnia większe ocieplenie,** spowodowane napromieniowaniem słonecznem. Wiatry, chwilami porywiste, obracają z **północnego** zachodu na południe.

KRYTYCZNE DNI,

przynoszące łańcuch katastrof żywiołowych, falę niebezpiecznych wypadków na lądzie, morzu i powietrzu, oraz ważne wydarzenia polityczne i społeczne w wielu krajach przypadają na 4—5, od 7 do 12, 14, 17, od 25 do 26 i 30 marca.

F. A. Prengel.

Przed walnem zebraniem Koła Przyjaciół Harcerstwa.

hufców bydgoskich.

Harcerskie zasady są stałe, a dążą do wychowania młodzieży na dobrych obywateli Państwa, do wykształcenia dzielnych, niezłomnych charakterów i umysłów na pożytek Bogu, Ojczyźnie i bliźnim.

Harcerz jest szczerym rycerzem św. Jerzego.

Koło Przyjaciół Harcerzy stara się usilnie dopomóc młodzieży harcerskiej zawsze i wszędzie w ich dążeniach, roztaczając nad nią przedewszystkiem swą opiekę moralną, to też niewątpliwie nie zabraknie nikogo, komu dobro harcerstwa leży na sercu, na rocznem walnem zebraniu K. P. H. w piątek, dnia 3 marca br. o godz. 20-ej w ratuszu.

Ze świata medycyny

Rok II. Nr. 5.

Narodziny nowoczesnego leku.

Po wysłuchaniu skarg pacjenta na dolegliwości, które go trapią, po zbadaniu i określeniu rzeczywistych zmian chorobowych, składających się na wywołanie przejściowego cierpienia albo też poważnej choroby, po rozważeniu i ocenie wszystkich, w ten sposób zdobytych, danych — lekarz decyduje się na przepisaniu choremu odpowiednich zabiegów leczniczych, djety i, najczęściej leku, który ma pomóc choremu organizmowi, zwalczyć gnębiącą go **chorobę.**

Czy ktokolwiek zastanawiał się nad tem, jakiemi drogami lecznictwo współczesne przychodzi do ostatecznego wniosku, że ta lub owa substancja chemiczna, używana w formie proszku, pastylki, lub kropli, czy też w postaci odwaru lub wyciągu, maści, nacierania albo zastrzyku — jest właśnie dla zwalczania tych albo innych chorób i dolegliwości odpowiednią i skuteczną?

Na stworzenie jakiegokolwiek bądź nowego leku, który w ostatecznej swej formie wchodzi na rynek farmaceutyczny i do codziennej praktyki leczniczej składają się: wiekami zbierane, doświadczenie przyrodników, chemików i lekarzy, farmakologów, fizyków i fizjologów i wielu, wielu innych jeszcze ludzi, pracujących na rozmaitych odcinkach wiedzy. Doświadczenie i tradycja, przekazywane z pokolenia w pokolenie u rozmaitych ludów, które często, z woli przypadku, odkrywają lecznicze właściwości tych lub innych roślin i ziół, minerałów czy też substancji zwierzęcych — dostarczają także wielu cennych wskazówek tym poszukiwaniom.

Ten całokształt wiedzy, zawarty w księgach naukowych, podręcznikach, encyklopedjach, czasopismach i pracach specjalnych — musi być znanym współczesnemu chemikowi — wynalazcy, konstruktorowi nowych postaci środków leczniczych.

A życie — nasuwa szereg wymagań, które trzeba zaspakajać. Pacjent żąda ukojenia bólu, wyleczenia z choroby, usunięcia dolegliwości i cierpienia z tem zwraca się do lekarza. Lekarz wymaga od chemików i farmakologów środka, którym mógł by skutecznie to wszystko leczyć i koić.

I tak powstaje zadanie, które muszą sprawnie rozwiązać specjalne pracownie.

Zmysł wynalazcy, pomysłowość, wiedza i zręczność techniczna chemika — dają pierwsze formuły, wysnuwane z rozważań teoretycznych, rzucają pierwsze światła na tę drogę, którą winny dążyć dalsze prace.

Wcielając myśl swą w czyn, tworzy on dziesiątki, a, często, i setki rozmaitych połączeń chemicznych, szukając najlepszego rozwiązania. Stoją mu do dyspozycji nowocześnie wyposażone laboratorja z setkami rozmaitych przyrządów, jak kolby, chłodnice, palniki, probówki, tygle, niezmiernie czułe wagi — i wiele jeszcze innych precyzyjnych narzędzi.

Ale rzeczywistość, jak zwykle, nasuwa wiele nieoczekiwanych trudności i rozczarowań, które pokonać należy cierpliwie. Wreszcie otrzymuje chemik takie połączenie substancji chemicznych, które decyduje się pchnąć na tory dalszych badań, oddając je w ręce **farmakologów,** t. j. tych badaczy, których zadaniem jest wypróbowanie działania wszelakich środków leczniczych na organizm żywy.

Pierwsze doświadczenia, wymagające wielkiej rozwagi i ścisłych obserwacyj, przeprowadzane są na zwierzętach laboratoryjnych, specjalnie w tym celu wybieranych, jak np. myszy, króliki, świnki morskie, psy, małpy i wiele innych jeszcze.

Najczęściej próby te wykazują niedoskonałość pierwotnej formy środka, wykrywają jego wady, które winny być w dalszych doświadczeniach i przeróbkach usunięte, albo też zalety, które trzeba rozwinąć.

Orzeczenie farmakologa musi być objektywnem i bezstronnem, opartem na sumiennem doświadczeniu i wielu próbach. Tylko fakty stwierdzone przekonywują go o pożyteczności leku, bo

CIĄŻY NA FARMAKOLOGU WIELKA ODPOWIEDZIALNOŚĆ, GDY DECYDUJE SIĘ ODDAĆ BADANY PREPARAT W RĘCE LEKARZY KLINICZNYCH.

Bo, czy taki środek jest właśnie tym upragnionym i zdatnym do użytku, lekiem — decyduje dopiero lekarz.

I, oto, klinicyści, t. j. lekarze pracujący w wielkich zakładach leczniczych, przejmują w swoje ręce dalsze badanie, wypróbowanego uprzednio, środka, badając, pod ścisłą kontrolą i obserwacją, jego działanie na organizm ludzki. Nie rzadko **sami lekarze na sobie wypróbowywali leki rozmaite.**

Dopiero, gdy lekarze kliniczni stwierdzą, że przeznaczenie leku odpowiada jego działaniu — idzie on w świat.

Lecz ostateczna opinja świata lekarskiego o nowym środku, krystalizuje się dopiero wówczas, gdy przejdzie on przez próbę codziennej, bieżącej praktyki leczniczej. W czasopismach fachowych ukazują się artykuły, spostrzeżenia; prace, donoszące o zaletach albo i wadach wypuszczonego leku. Bacznie śledzą wytwórcy każdy głos, i każdą uwagę padające z grona lekarzy — i, ulepszając za temi wskazówkami, lek, doprowadzają go do pożądanej doskonałości.

Klasycznym przykładem, ilustrującym powyższą historję powstania środka leczniczego są **dzieje znanego środka, t. zw. Salvarsanu. 605 kombinacyj musiał zestawić i zmienić Ehrlich, by dopiero oddać na usługi ludzkości tę 606-tą.** Praktyka dawała mu dalsze wskazówki i dopiero po następnych ulepszeniach i współpracy innych chemików i fizjologów — zjawiła się 914-a jego odmiana — Neosalvarsan. Pomimo to środek ten podlega dalszym ewolucjom i liczba nowych kombinacyj przekracza już 1000.

Oto droga długa i żmudna, po której kroczy każdy nowoczesny środek leczniczy, by stać się mógł dzielną bronią przeciwko chorobie w ręku doświadczonego lekarza.

Dr. St. Świątecki.

Laboratorjum nowoczesne.

Nowy środek przeciw hemofilji

Najtragiczniejszą może z chorób jest hemofilja. Jak sama nazwa wskazuje, chorzy cierpią na krwotoki, które następują po każdem najdrobniejszem skaleczeniu. Krwotoki te mogą być zewnętrzne albo też wewnętrzne, wtedy krew wylewa się do jamy ciała, stawów lub tkanek. Śmiertelnym dla hemofila może być każdy najniewinniejszy zabieg lub uraz, jak szczepienie, zastrzyk, wyrwanie zęba, nie mówiąc już o krwotoku z nosa.

Choroba ta jest wrodzona i dziedziczna, zaś oprócz uporczywych krwawień nie posiada ona żadnych innych zewnętrznych objawów. Wątpliwem jest, czy wpływ na pojawienie się hemofilji wywierają tu takie czynniki, jak klimat, lub czynniki lokalne, albowiem chorobę tę stwierdzono wśród różnych narodów, w różnych szerokościach geograficznych i klimatach. Znamiennem dla dziedziczności hemofilji jest to, że mężczyźni, dotknięci tą chorobą, nie przekazują jej swemu potomstwu, natomiast kobiety, pochodzące z rodzin chorych, czasami same nawet zdrowe, są nosicielkami tej choroby, którą dziedziczy ich potomstwo.

Właściwej przyczyny hemofilji nie zna dotąd medycyna. W każdym razie powodem długotrwałych krwawień jest zmniejszona krzepliwość krwi w połączeniu z ogromną kruchością naczyń krwionośnych. Dr. Erwin Schrader z Heidelbergu w przypadku ciężkiej hemofilji, gdy skutkiem skaleczenia dziąsła chory dostał takiego krwotoku, że liczono się z najgorszemi następstwami, zastosował preparat, zwany „Nateina", z laboratorjum dr. Filipa Llopis w Madrycie, zawierający witaminy A, B, C, D, kwaśny fosforan wapnia i cukier mleczny, a stosowany jako pastylki, podawane doustnie po kilkanaście sztuk dziennie.

Po zastosowaniu tego preparatu skutek był szybki i wprost nadzwyczajny. Nietylko że krwawienia zewnętrzne i wewnętrzne całkowicie ustały, ale i ogólny stan chorego znacznie się poprawił. Przybyło mu w ciągu 4 tygodni 10,5 kg. wagi, zaś badania krwi wykazały znaczną poprawę. Co więcej, gdy przystąpiono do wyrwania chorego zęba, proces gojenia się rany nie różnił się zupełnie od normalnego, zaś u hemofilów zabieg ten kończy się często śmiertelnym krwotokiem.

Jak widać z powyższego, zyskuje medycyna bardzo ważne doświadczenie w leczeniu hemofilji, tem bardziej, że obserwacja dr. Schradera nie jest odosobnioną, bo np. jeszcze z początkiem 1928 r. podaje prof. Niekan z Tybingi równie dobre wyniki w leczeniu hemofilji „Nateiną Llopis".

Laboratorjum średniowieczne.

Jak zachować kwitnące zdrowie?

Mądre rady lekarza chińskiego.

Dawne Chiny były krajem wysokiej cywilizacji i mędrców. Starożytni Chińczycy przyczynili się też w znacznym stopniu do rozwoju medycyny wogóle. Niejedno lekarstwo, używane obecnie na Zachodzie, zostało dostarczone przez Chińczyków.

Lekarze chińscy posiadali poczucie wysokiej godności swego zawodu i nietylko leczyli chorych, lecz, co ważniejsze, zwracali jeszcze większą uwagę na

ZACHOWANIE ZDROWIA.

Zresztą lekarz chiński był opłacany przez pacjenta nie za czas jego choroby, lecz za czas zdrowia.

Poniżej podajemy za lekarskiem pismem francuskiej „l'Hospital", streszczenie zaleceń nieznanego lekarza chińskiego, ułożone jeszcze w 1697 roku. Rady te ujęte są w 4 główne punkty:

1) **UPRAWIAJCIE CNOTĘ,**

pisze mędrzec chiński, a to drogą regulowania swego serca, które jest dla człowieka tem, czem korzenie dla drzewa i źródło dla strumienia: zadowalajcie się swym losem.

Jeżeli fortuna wasza się poprawi, wspominajcie częściej nie o tem czego nie macie, lecz o tem, czego nie mieliście: inaczej

ZAWSZE BĘDZIECIE POŻĄDAĆ

i nigdy nie potraficie zaspokoić swych życzeń. Jeżeli sprawy wasze się popsują, mówcie do siebie: wystarczy mnie, to co zostaje; można mnie pozbyć mienia, lecz nigdy spokoju serca, które jest największym ze wszystkich majątków.

2) **Jedzcie śniadanie wczesnym rankiem;** wdycha się przez nos powietrze, dar nieba, a przez usta się odżywia sokami ziemi. **Nigdy nie należy wychodzić z domu naczczo.**

Jedzcie dobry obiad w środku dnia. Niech dają wam zjeść na obiad najprostsze rodzaje mięsa; są one najzdrowsze i najpożywniejsze.

Unikajcie za wszelką cenę pewnych potraw, które służą jedynie do budzenia apetytu. Najwięcej należy wystrzegać się przyprawiania dań nadmiarem soli, bo sól zmniejsza szybkość obiegu krwi i utrudnia oddech.

Podczas pożywienia

JEDZCIE POWOLI I DOBRZE ŻUJCIE.

Nie zaspakajajcie waszego apetytu tak, aby, wstając od stołu, czuliście się całkowicie najedzeni; obfitość jedzenia zaburza żołądek i szkodzi trawieniu.

Jedzcie kolację wcześnie i umiarkowanie. Lepiej zwiększyć liczbę posiłków, aniżeli ilość. Nie kładźcie się spać przed upływem 2 ch godzin po jedzeniu.

3) Zaraz po obudzeniu się, nacierajcie sobie ręką pierś około serca, a to, by spowodować u samego źródła

LEPSZY OBIEG KRWI.

Strzeżcie się uderzeń powietrza z taką samą starannością, jak i uderzeń strzały. Zimne powietrze zamyka pory i w ten sposób przeszkadza wydzielaniu się potu. To też nawet w lecie, gdy nosi się lekkie stroje, należy pokryć brzuch szerokim bawełnianym pasem.

4) Gdy się rozbierzecie, by się położyć do łóżka, natrzyjcie sobie z całej siły i jak najdłużej stopy. Nacierajcie dopóty, dopóki nie odczujecie wielkiego gorąca. Następnie

PORUSZAJCIE KAŻDYM PALCEM WASZEJ NOGI.

Zaraz po położeniu się do łóżka **usypiajcie wasze serce;** chcę przez to powiedzieć,

że należy je uspokoić i odrzucić precz wszelką myśl, któraby mogła zakłócić sen.

Kładźcie się na bok lewy lub prawy, **podciągnijcie kolana i zasypiajcie w tej pozycji.** Po każdem obudzeniu się, wyciągajcie się w waszem łóżku; jest to dobry środek dla spowodowania lepszej cyrkulacji krwi.

Odpowiedzi redakcji.

Medicus. Tytuł lekarski „doktór“ używany bywa w skrócie „dr.“ Używanie takiej lub innej formy na szyldzie nie stanowi żadnej różnicy w uprawnieniach zawodowych.

P. St. W. w Z. Redakcja porad lekarskich nie udziela. Należy zwrócić się do najbliższego lekarza, który określi rodzaj choroby i właściwe środki zapisze. Sądząc z opisu, rozchodzi się prawdopodobnie o świerzb.

M. S.

Za dział ten odpowiada dr. Świątecki w Bydgoszczy.

Włamania i kradzieże.

Jagiełło Marja, zam. przy ul. Glinki 34, zgłosiła, że podczas targu na Starym Rynku im. Marsz. Piłsudskiego skradziono jej koszyk z zawartością 5 mendli jaj.

Gerhardówna Stanisława, zam. przy ul. Jagiellońskiej 22, zgłosiła kradzież bielizny wartości 80 zł.

Knuthowa Helena, zam. przy ul. Piotra Skargi 9, zgłosiła kradzież konwi od mleka.

Najdrowski Aleksander, zam. przy ul. Kwiatowej 1, zgłosił kradzież z włamaniem do piwnicy, skąd skradziono na jego szkodę 5 ctr. węgla i 20 kg. kleju stolarskiego.

Świder Rudolf, zam. przy ul. Nakielskiej 108, zgłosił, że w nocy z 21 na 22 bm. włamali się nieznani sprawcy zapomocą wyłamania muru do jego chlewa i skradli na jego szkodę 8 kur i 2 gęsi.

Streich Gustaw, zam. przy Zbożowym Rynku 10, zgłosił, że nieznani sprawcy włamali się do składu obuwia, skąd skradli na jego szkodę obuwie i skóry.

? BLOND VENUS MARLENA DIETRICH ?
3409

O działach dalekonośnych,

które ostrzeliwały Paryż.

Opowiadanie świadka naocznego, p. Adolfa Mamacha z Bydgoszczy.

Działo dalekonośne, które rzekomo ostrzeliwało Paryż, a którego to podobiznę nadesłaną nam z Berlina zamieściliśmy w „Dzienniku Bydgoskim“ — zostało przez naszych czytelników zakwestjonowane. Naocznemu świadkowi, osobie wiarogodnej, zawdzięczamy następujące rewelacje, chociaż co do technicznych szczegółów brzmią one może zbyt fantastycznie.

Jako żołnierz, należący do pospolitego ruszenia, wcielony do formacji 93-go Armierungs-bataljonu — opowiada p. Adolf Mamach, Polak zasiedziały w Bydgoszczy, właściciel drukarni przy ulicy Emila Warmińskiego, — odkomenderowany byłem z moimi „bezbronnymi“ towarzyszami do prac fortyfikacyjnych na froncie zachodnim. Od początku marca 1918 r. do kwietnia budowaliśmy betonowe schrony artyleryjskie w lesie

W POBLIŻU STACJI KOLEJOWEJ CREPY — COUVRONT,

położonej na szlaku St. Queentin — Paryż. Pracowaliśmy przeważnie nocą, w odległości około 10 kilometrów od frontu francuskiego, budując prawdziwe

„PODZIEMNE MIASTECZKO“

z wszelkiemi nowoczesnemi urządzeniami, magazynami dla amunicji i ziemiankami dla **300 marynarzy-artylerzystów,** którzy przyjechali częściowo z wybrzeża flandryjskiego, gdzie obsługiwali armaty dalekonośne, częściowo z wyspy Helgoland.

Tajemnicze armaty, o których przeznaczeniu nie mieliśmy pojęcia, przyjechały na szynach, — razem były

TRZY POTĘŻNE DZIAŁA.

Ciężar musiał być ogromny, bo każdy pociąg pchały dwie lokomotywy — na bocznicę do wspomnianego lasu. Szyny do bocznicy, wiodące ze stacji Crepy do lasu, były później **zasypane piaskiem,** aby lotnicy francuscy niczego nie spostrzegli.

Przy ustawieniu dział byli obecni inżynierowie i majstrowie z fabryk Kruppa, sami cywile. Do rozmów z nami „robociarzami“ nie byli skorzy. Z urwanych zdań, tu i owdzie na pozycji podsłuchanych, dowiedzieliśmy się, że

DZIAŁA BUDOWANO PRZEZ 8 MIESIĘCY

a na pomysł takich dział dalekonośnych wpadli Niemcy przypadkowo — podczas kanonady na morzu.

Armaty na pozycji w lesie pod Crepy ustawiono na tarczach obrotowych, podobnych do tarczy zwrotniczych parowozowni bydgoskiej, tylko znacznie większych.

Przed rozpoczęciem ostrzeliwania przyjechał **cesarz Wilhelm** i z pewnej odległości oglądał owe kolosalne działa, jednak nie zbliżając się do nich — **„z wrodzonego tchórzostwa“,** jak kpili żołnierze. Cesarz udekorował marynarzy i majstrów jakiemiś orderami „na niebieskiej wstążeczce“ i — odjechał sobie. Z kwatery jego, zamku w Marles — **kilkadziesiąt kilometrów za frontem** — szły do nas telefony pełne bufonady: „Immer feste schiessen!“

Lufa każdego działa miała długości 22 metrów, a dosztukowano na miejscu nowe lufy 12-metrowe; zapasowe lufy znajdowały się na stacji w Crepy, albowiem

PO KILKU WYSTRZAŁACH LUFA PĘKAŁA...

Ostrzeliwanie Paryża rozpoczęło się krótko przed Palmową Niedzielą około godziny 6,30 rano.

Już po drugim wystrzale groźna armata wydała jakiś podejrzany dźwięk, jakby wewnątrz coś pękło. Natychmiast zaprzestano strzelać...

W pół godziny po pierwszych wystrzałach „grubej Berty“ padły tuż niedaleko pociski armat francuskich, zabijając oficera i raniąc 3 marynarzy.

Następnego dnia lufa rozprysła się! Otrzymaliśmy rozkaz pozbierać kawałki metalu. Natrafiliśmy na kawał rury, który tak głęboko zarył się w glinę, że czterech ludzi nie mogło go wydobyć i dopiero traktorem wyciągnęliśmy z ziemi „cenny“ metal.

Kaliber pocisków dla tych dział tajemniczych był

OD 21 DO 24 CENTYMETRÓW.

Po każdym wystrzale (mniejwięcej co 15 minut) brano nabój innej objętości. Naboje z podwójnemi opaskami były w schronach oznaczone liczbami porządkowemi.

Kiedy następnego dnia ogłoszono komunikat wojenny donoszący o celnych strzałach, które padły na Paryż, **odległy o stokilkanaście kilometrów,** marynarze-artyleryści nie chcieli wierzyć, że to prawda, albowiem dotychczas uważano 40 km. jako rekord.

Po kilkadniowej przerwie i naprawie luf wznowiono kanonadę, oddając z trzech dział razem 18 do 27 wystrzałów na dobę.

Naszemu bataljonowi — opowiada p. Mamach dalej — zlecono jednocześnie

WYTWARZANIE SZTUCZNEJ MGŁY

celem zamaskowania pozycji dział dalekonośnych. Ośmdziesięciu ludzi rozmieszczono w łuku, co sto metrów.

...Musieliśmy wykopać dołek i obłożyć brzegi ziemią, aby się trawa nie zapaliła... Następnie z jakiejś beczułki nalano nam do dołka mazi podobnej do szarego mydła i kazano nam na to rzucić zapałkę. Do wydobywających się kłębów czarnego dymu wstrzykiwaliśmy jakiś płyn, który dymowi nadawał barwę jaśniejszą. Do „roboty“ tej zabrano się tak nieudolnie, że zaraz zwrócono na siebie uwagę obserwatorów francuskich. Zaczęły więc w kolisko dymu gęsto padać bomby i granaty. Jeden taki pocisk **zmiótł bez śladu** pięciu ludzi w pobliżu armaty: feldwebla Milewskiego z pod Piły, podoficera marynarki i trzech naszych „robociarzy“. Niejaki Bocian z pod Świecia, naprawiający zerwane przewody telefoniczne, również w tym dniu zginął. Stojący opodal mnie Lerch, kelner od Gelhorna, runął jak długi na ziemię, myśleliśmy że też zabity, ale szybko się pozbierał i zaczął uciekać z pola obstrzału.

BOHATERAMI NIE BYLIŚMY.

Razu pewnego, gdy nam Francuzi zanadto dopiekali, cały nasz bataljon „dał nogę“. — Zatrzymano nas dopiero 3 kilometry za tem przeklętem miejscem...

*

Dnia 3 kwietnia 1918 rano Niemcy otrzymali rozkaz z kwatery głównej, aby „przerwać ogień“ na 24 godziny.

Stało się to, jak dopiero teraz ujawniono, **na żądanie Szwajcarji.** W dniu 3 kwietnia bowiem odbywał się w Paryżu manifestacyjny pogrzeb **85 ofiar kanonady Wielkopiątkowej,** przeważnie kobiet i dzieci, zabitych w jednym z kościołów. Pomiędzy zabitymi znajdowali się: szwajcarski radca legacyjny Stroehlin i jego małżonka.

Oburzenie całego świata kulturalnego na **barbarzyńców** było wówczas powszechne. Nawet działa dalekonośne im nie pomogły.

Napad rabunkowy w śródmieściu.

Bandyta wyrwał tekę z zawartością 1.300 złotych. Po krótkiej gonitwie bandyta został przychwycony.

We wczorajszy wtorek o godz. 7 wieczorem dokonano napadu rabunkowego na właścicielkę składu papieru firmy Józef Niewiecki przy ul. Gdańskiej 22, **panią Annę Niewiecką.** Pani Niewiecka po zamknięciu składu udała się do domu przy ul. Śniadeckich róg Pomorskiej, gdzie na pierwszem piętrze zajmuje mieszkanie. Przez całą drogę kroczył niepostrzeżony przez panią Niewiecką jakiś bandyta, planujący napad.

Gdy pani Niewiecka znalazła się na pierwszem piętrze otwierając drzwi do swego mieszkania, bandyta błyskawicznym ruchem **wyrwał jej tekę z rąk** i natychmiast uciekł. W tece znajdowało się 1,300 złotych gotówką.

Napadnięta pani Niewiecka wszczęła głośny alarm. Na odgłos krzyków zjawił się w momencie mistrz rzeźnicki Johann Gottfried, który puścił się w pogoń za bandytą. Bandyta uciekał ulicą Śniadeckich a później skręcił w ulicę Sienkiewicza. Za bandytą pędził wspomniany rzeźnik oraz inni przechodnie. Przy skrzyżowaniu ulic Chrobrego i Sienkiewicza udało się mechanikowi Teofilowi Nogajowi przychwycić bandytę. Właścicielce składu papieru zwrócono tekę z całą zawartością pieniężną a bandytę oddano w ręce policji.

Jak się okazało, sprawcą napadu rabunkowego był **20-letni bezrobotny Jan Szałajda,** pochodzący z Grochola z powiatu bydgoskiego.

—:-:—

Karnawał się skończył

a zacznie się Szopka Bydgoska.

Cały gród nadbrdziański w krzywem zwierciadle satyry i humoru.

Już wkrótce, bo w poście Koło Dziennikarzy Bydgoskich wystawia wspólnie z Grupą Artystów Plastyków Pomorskich Szopkę Bydgoską, pióra red. Leona Sobocińskiego, zapowiedzianą już w karnawale.

Wszystko co Możne, Zamożne i Wielmożne, Świeczniki i Kandelabry społeczne przejrzą się i przyjrzą sobie w krzywem zwierciadle satyry.

Poraz pierwszy eksposé wygłosi p. prezydent Arcybarcyszewski i złoży miastu życzenia. Oto wyjątek:

Więc gratuluję,
Szczerze, jak czuję
Z serca Wam całego,
Żeście wybrali mnie prezydentem,
Nie Nieduszyńskiego. i t. d.

Stopniowo będziemy odsłaniali tajemnicę z za kulis „Szopki“. Narazie ciekawym komunikujemy, że prace są w pełnym toku i wkrótce pęknie petarda śmiechu i tryśnie fontanna humoru.

„Czerwony wulkan“... satyry dymi! Ale dla uspokojenia P. T. Publiczności zaznaczamy, że „Szopka Bydgoska“ nie będzie tak, jak teatr, przez bolszewików podminowana prochem. Zatem odpada konieczność ubezpieczenia się na życie, natomiast wypada zaopatrzeć się w bilety, skoro czas nadejdzie.

Zmiana starostów w Poznańskiem

Z Mołodeczna do Środy...

(PAT) Jerzy Niedziałkowski, referendarz w starostwie w Mołodecznie mianowany został starostą powiatowym w Środzie.

Jan Rożankowski, dotychczasowy starosta w Środzie mianowany został starostą w Jarocinie.

Józef Libucha, dotychczasowy starosta w Jarocinie, mianowany został starostą w Gostyninie.

Elektryfikacja powiatu bydgoskiego.

Sejmik powiatu bydgoskiego uchwalił udzielić spółce, która podejmie się elektryfikacji powiatu bydgoskiego (Koronowa i Solca) 200.000 zł gwarancji.

Do komisji elektryfikacyjnej wchodzą wszyscy członkowie wydziału powiatowego, a ponadto dyr. Edmund Baier z Koronowa.

Wszechświatowa konferencja naftowa celem ograniczenia produkcji.

Otoczona największą tajemnicą, odbywa się obecnie w Londynie wszechświatowa konferencja przedstawicieli wszystkich krajów produkujących naftę, z wyjątkiem Rosji Sowieckiej. Konferencji przewodniczy naczelny dyrektor Royal Dutch Co. Kessler. Konferencja obecna jest czwartą zrzędu w ciągu roku i celem jej jest ograniczenie produkcji nafty dla uzyskania zwyżki cen.

Jednem z zadań obecnej konferencji jest doprowadzenie do porozumienia z Rumunją, która sprzeciwia się obecnej polityce cen w Ameryce, wywołującej obniżenie ceny na naftę amerykańską o 12 szyl. na tonie poniżej ceny nafty rumuńskiej, ustalonej pod warunkiem, że Ameryka utrzyma swoje ceny na tym samym poziomie, co Rumunja.

Co do udziału przedstawicieli Sowietów, to wbrew uprzednim usiłowaniom wciągnięcia Sowietów do wszechświatowego porozumienia naftowego, obecnie wobec prawie całkowitego zaniku eksportu nafty z Rosji Sowieckiej konieczność wciągnięcia jej do porozumienia międzynarodowego nie jest więcej traktowana jako bezwzględnie aktualna. (PAT).

Handel niemiecko-polski podług statystyki niemieckiej.

Rozwój wymiany polsko-niemieckiej według danych statystyki niemieckiej w latach 1931-32 był następujący:

	1931 r.	1932 r.
	w miljonach marek:	
przywóz do Polski	111,2	58,9
wywóz do Polski	140,9	70,5
saldo dla Niemiec	+ 29,7	+ 11,6

W r. 1932 wywóz niemiecki do Polski stanowił tylko 50% wywozu w r. 1931.

W ogólnym wywozie niemieckim udział Polski wynosił: w r. 1931 1,47%, a w r. 1932 — 1,23%.

Przywóz towarów z Polski wynosił: w r. 1931 1,66% i w r. 1932 — 1,26% ogólnego przywozu w tych latach.

Uroczyste otwarcie naszej magistrali węglowej

Warszawa, 1. 3. (PAT) Dziś rano specjalnym pociągiem wyjechali na poświęcenie i otwarcie linji kolejowej Herby Nowe—Gdynia przedstawiciele rządu i zaproszeni goście. W uroczystości tej wezmą udział przedstawiciele sfer finansowych francuskich. Uroczystość rozpocznie się w Karsznicy, następnie odbędzie się poświęcenie i otwarcie linji, potem nastąpi przejazd magistralą węglową do Gdyni, gdzie odbędzie się zwiedzanie portu oraz portowych urządzeń kolejowych. Powrót do Warszawy nastąpi następnego dnia wieczorem.

Akcja zasiłkowa Funduszu Bezrobocia.

Warszawa, 1. 3. (tel. wł.) Wczoraj odbyło się posiedzenie głównego Funduszu Bezrobocia. Uchwalono budżet na marzec w sumie 3.787.250 zł. Przypuszczalna suma bezrobotnych robotników, uprawnionych do pobierania zasiłków z Funduszu, wyniesie w marcu około 75 tys. osób. Po stronie wpływów preliminarz przewiduje sumę 3 milj. zł z tytułu składek ubezpieczeniowych i ustawowej dopłaty ze skarbu państwa.

—::—

Związek Inwalidów Cywilnych. Zebranie miesięczne 2 marca o godz. 17 u p. Mellera. Omawiane będą sprawy inwalidów i starców.

Aresztowanie żydowskiej dziennikarki

w Bydgoszczy.

Dwutygodnik „Ze Świata“ przestał wychodzić.

Od dłuższego już czasu przebywa w bydgoskiem więzieniu śledczem redaktorka odpowiedzialna lewicowego, radykalnego dwutygodnika „Ze Świata“, wychodzącego w Bydgoszczy, drukowanego u Dittmana, żydówka **Franciszka Grochowska-Bramowa,** pochodząca z Koła.

Dwutygodnik „Ze Świata“ przestał z końcem grudnia wychodzić.

W związku z aresztowaniem dziennikarki, posądzonej o komunizm, zwróciliśmy się do władz miarodajnych w celu wyjaśnienia przyczyny aresztowania, jednak władze odmówiły nam informacyj.

Czasopismo „Ze Świata“ wychodziło przez jeden rok i gloryfikowało Rosję Sowiecką. Najsmutniejsze strony życia polskiego, przeróżne dziedziny, jak bezrobocie, oświata, opieka społeczna, „militaryzm“ i sprawy mniejszościowe były jaskrawo naświetlane. Wszystko wyglądało na robotę „Propagitu“.

W tem nastawieniu ultralewicowem czasopisma należy szukać — jak nam się wydaje — przyczyny aresztowania sprytnej Bramowej.

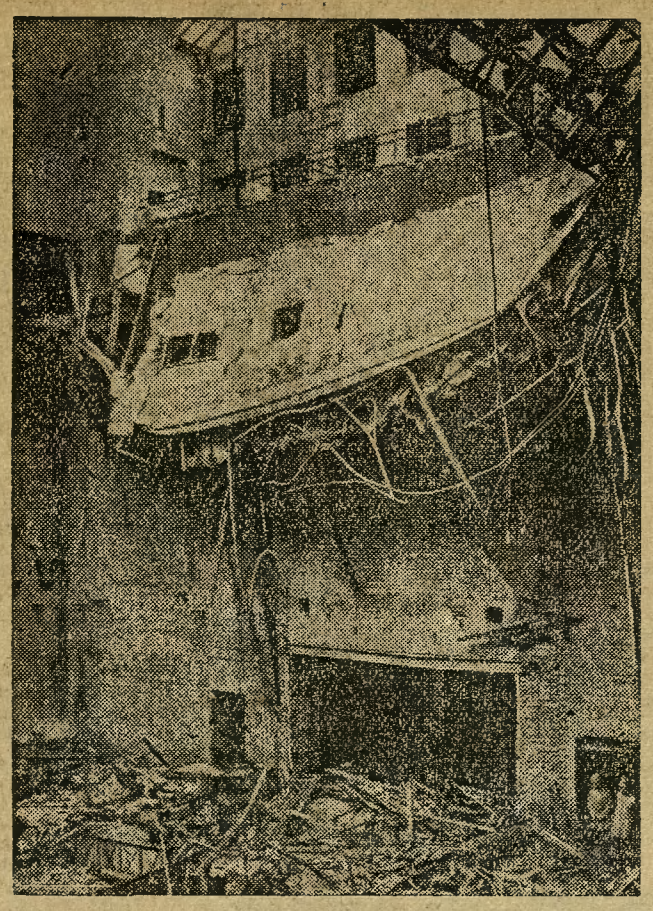

Sala obrad Reichstagu spłonęła doszczętnie.

Sokół żeński.

Ćwiczenia młodzieży oddziału II dziś o godzinie 5-ej w szkole wydziałowej.

Lekcja ping-pong dziś o godz. 6,30 tylko dla członkiń, które stają do turnieju o mistrzostwo miasta.

Zebranie wydziału techniczego dnia 3-go bm. (piątek) o godz. 7-ej w sekretarjacie. Komplet konieczny.

W czwartek, 2 bm. o godz. 8-ej zbiórka kursistek w sekretarjacie. Bezwzględne przybycie konieczne. **Naczelniczka.**

—::—

Królewskie kulanie „Kręglorzutu"

Na kręgielni Luckwalda klub „Kręglorzut" odbył doroczne kulanie o godność króla i rycerzy.

Po 100-rzutowej walce zdobył tytuł króla p. Degler pkt. 698, I. rycerzem został p. Petras pkt. 652, II. rycerzem p. Buczkowski 650 pkt.

Proklamacji dokonał p. wiceprezes Gałecki dekorując króla jak i rycerzy żetonami, poczem odbył się skromny wieczorek familijny na którym bawiono się w miłym nastroju do późnej nocy.

—::—

— **Wszystkie kobiety Polki** powinny skorzystać z kursu ratownictwa pożarnego który się zacznie dnia 3 marca o godz. 19 w gmachu straży ogniowej przy ul. Pomorskiej. Zapisy przyjmuje Organizacja P. W. Kobiet we wtorki i piątki od godz. 17 do 19 przy ul. Jagiellońskiej 15.

— **Na kurs języka angielskiego,** początkowy i wyższy, przyjmuje jeszcze zapisy sekretarjat Francuskich Kursów Rządowych w gimn. Kopernika codziennie od godziny 6—8 wiecz. Nauka prowadzona najlepszym systemem zapewnia szybkie postępy.

Samobójstwo „na próbę".

W Truskawcu wydarzył się w sobotę niezwykły wypadek samobójstwa „na próbę". Popełnił je 11-letni uczeń 4 klasy ruskiej szkoły powszechnej, Pawełek Krywko, a motywem była ciekawość wrażenia, jakiego doświadcza wisielec.

Jak wykazały dochodzenia policyjne, koledzy Krywki rozmawiali z nim codziennie, niewątpliwie pod wpływem rodziców, o fakcie stracenia na szubienicy mieszkańców Truskawca — Danyłyszyna i Biłasa.

Krywko, chłopak bardzo impulsywny, postanowił osobiście doświadczyć uczuć jakie przeżywali Danyłyszyn i Biłas. Z postanowieniem tem chłopiec nie taił się. Powróciwszy do domu, udał się do stodoły i tam przywiązawszy sznur do belki, powiesił się.

Wzmożona akcja szpiegostwa niemieckiego.

Paryż. „Matin" donosi, że w Belforcie miano wykryć wielką aferę szpiegowską, do której wmieszany jest pewien oficer francuski. Policja i wojskowe władze zarzucają temu oficerowi, ppor. Forgeowi, że zabrał z szafy przełożonego ważny dokument i wydał Niemcom.

Dokument ten zawierał dokładny spis składów materjałów opałowych i żywności na wypadek wojny, przeznaczonych dla dowództwa armji w Belforcie.

Oficerowi zarzuca się dalej, że stale korespondował z agentami niemieckimi. Forge zaprzecza wszystkim czynionym mu podejrzeniom i twierdzi, że rejestr pocztowy, w którym zapisano jego korespondencję, jest sfałszowany. Narazie panuje w tej sprawie ścisłe milczenie.

Z życia towarzystw.

„Lutnia" Bydgoszcz. Dziś o godz. 20 zebranie zarządu w Resursie Kupieckiej.

Klub Wioślarski „Gryf". Zebranie plenarne 2. bm., o godz. 20 w Resursie.

Związek Tow. Pom. Fryzjerskich. Zebranie 2. bm. o godz. 20 u Mellera, plac Piastowski.

Tow. Kupców Detalistów branży spożywczej. Zebranie w czwartek 2. bm. o godz. 20 w Resursie Kupieckiej.

SMP. „Przedświt". Dziś w środę zebranie zarządu oddz. starszego w Ognisku o godz. 19.

SMP. „Promyk". Zbiórka kółka amatorskiego dziś w środę o goz. 19 w Ognisku. Zbiórka zastępu VI oddz. starsz. w czwartek 2 marca w Ognisku.

OPN Sokół V. 2. bm. o godz. 20 w lokalu p. Glapy przy ul. Grunwaldzkiej zebranie plenarne. Obecność wszystkich konieczna ze względu na wyjazd do Chojnic. Goście i sympatycy, którzy biorą udział w wycieczce uprasza się o przybycie.

Okr. Koło Związku Inw. Wojennych. Plenarne zebranie 2. bm. o godz. 18 w sali „Pod Lwem". Wstęp za legitymacjami.

Tow. Uczniów Kupieckich. Dziś w środę zebranie plenarne w sali hotelu Lengning o g. 20

Koło śpiewu im. Paderewskiego. Dziś w środę o godz. 18,30 zebranie zarządu, o godz. 19 zebranie plenarne, o godz. 20 lekcja śpiewu.

Oddział kolarzy K. P. W. W piątek o godzinie 19 zebranie plenarne w sali Ogniska.

Klub Kręglarzy „Kręglorzut". Roczne walne zebranie 5. bm. o godz. 16 w lokalu Luckwalda. Wybór zarządu.

Sokół IV. Bielawy. Zebranie miesięczne 2. bm. o godz. 19 w sali Rzeźni Miejskiej.

Tow. Powstańców i Wojaków Jachcice. Zebranie dnia 2. bm. o godz. 19 w lokalu p. Orczykowskiego ul. Saperów 75.

Tow. śpiewu św. Cecylja. Zebranie zarządu w środę 1 bm. o godz. 19 u p. Glapy, po zebraniu lekcja.

„Halka". W czwartek o godz. 19 lekcja kwartetów, o godz. 20 lekcja całego chóru. Uprasza się o przybycie na lekcję druhów senjorów.

DZIAŁ SPORTOWY

POLACY NA NARCIARSKICH MISTRZOSTWACH CZECHOSŁOWACJI.

Brno. W dniach 2—5 marca br. odbędą się narciarskie mistrzostwa Czechosłowacji. W zawodach tych startować będą między innymi i **polscy zawodnicy,** a mianowicie: **Stanisław Marusarz, Bronek Czech, Berych, Skupień.** Ponadto startują: Jugosłowianie, Niemcy — Recknadel, Daüber i Leopold, Norwegowie — bracia Ruud, Rumuni i Bułgarzy.

Spodziewany jest ponadto udział Austrji.

NOWY REKORD ŁYŻWIARSKI NA 3000 METRÓW.

Oslo. Norweski łyżwiarz Staksrud ustanowił nowy rekord światowy w biegu na 3000 m., mając czas 4:59,1 sek.

Poprzedni rekord należał do Norwega Engeestangena i gorszy był od wyniku Staksruda zaledwie o 0,1 sek.

NARCIARSKIE MISTRZOSTWA NORWEGJI.

Oslo. Wyniki odbytych niedawno mistrzostw narciarskich Norwegji dały wyniki następujące: 30 klm. — startowało 140 zawodników. Zwyciężył Sigurd Vestad w czasie 2:55.05 sek., przed Arne Rustadstuen 2:57.06 sek. W biegu na 17 klm. zwyciężył Rudstastuen — 1:24.03 sek. przed Bergdahlem — 1:25.40 sek.

GEDANJA PONOWNIE ZWYCIĘŻA.

Gdańsk. Piłkarze polskiego klubu sportowego Gedanja pokonali wczoraj drużynę niemiecką 1919 Neufahrwasser w stosunku 3:1 (1:1).

Wskutek tego zwycięstwa **szanse Gedanji w mistrzostwach ligi gdańskiej znacznie się poprawiły.** Jeśli Gedanja pokona swego ostatniego przeciwnika — B. E. V., z którym niedawno remisowała, wówczas zdobędzie mistrzostwo okręgu bałtyckiego.

MIĘDZYKLUBOWE ZAWODY ŁYŻWIARSKIE SOKOŁA III.

Międzyklubowe zawody łyżwiarskie Sokoła III odbędą się w czwartek o godz. 17 na ślizgawce BKS „Polonji". Do zawodów stają: BTW, VII druż. harcerska, S. M. P. Gwiazda i Sokół III. Ze względu na udział najlepszych łyżwiarzy miasta, zapowiadają się zawody te bardzo interesująco.

TURNIEJ SIATKÓWKI DLA PAŃ

zorganizowany przez Sokół III odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. w sali przy ul. Kordeckiego. Losowanie w czwartek, dnia 2 bm. o godz. 20-ej. Do turnieju stają: IKR., KS. Polonja, Liceum Handlowe, Sokół Żeński, Sokół V i Sokół III.

TURNIEJ DLA GNIAZD SOKOLICH

przeprowadzi Sokół III dnia 8 marca br. Losowanie dnia 4 bm. o godz. 20-ej w sali przy ul. Kordeckiego. Gniazda I, II, III i IV oraz V przyślą swoich delegatów na losowanie.

PROGRAM W KINACH:

APOLLO wyświetla na ogólne życzenie publiczności najwspanialszy komedjo-dramat p. t. **„Walc naddunajski".** W rolach głównych niezrównany Harry Liedtke, Peggy Normann i Ernest Verebes. W nadprogramie świetna komedja p. t. **„Figlarny Jack".**

BAŁTYK wyświetla film składający się z dwóch arcywesołych komedyj z królem humoru Monte Banks'em w podwójnym programie. Wspaniała sensacja p. t. **„Na ognistym smoku",** oraz tryskająca żywiołowym humorem komedja w 10 aktach. W rolach głównych Pat i Patachon i Monty Banks. Dla młodzieży dozwolone. Początek o godz. 5.

KRISTAL. Dziś premjera wielkiego dramatu w wersji czeskiej p. t. **„Siostra Angelika",** czyli tragiczne podobieństwo. Lekkomyślna tancerka i pełna poświęcenia zakonnica oto dwie bohaterki, które odtwarza z niezwykłym talentem Zuzanna Marville. Film ten o fascynującej treści i sensacyjnej akcji uważany jest za rewelację w repertuarze kin ostatniej doby. Nadprogram komedja **„Tom i Jerzy w kłopotach",** w państwie zielonego smoka i tygodnik.

MARYSIEŃKA. Dziś po raz ostatni doskonałe arcydzieło wytwórczości polskiej p. t. **„Trędowata"** z Jadwigą Smosarską w roli czołowej. Kto więc jeszcze nie widział „Trędowatej", tego miłosnego poematu arystokraty polskiego do dziewczęcia pięknego lecz ubogiego, niech spieszy o godz. 6,45 lub na 9. Prócz tego nadprogram.

NOWOŚCI. Dziś i dni następnych wielki film górniczy produkcji polskiej pod tyt. **„Szyb L. 23",** rozgrywający się na terenach naftowych. Główne role spoczywają w rękach Jerzego Marra, Baśki Orwid, Gawlikowskiego i in. Nadprogram tygodnik.

REWJA. Dziś powtórzenie najpotężniejszego arcydzieła świata p. t. **„Indyjski grobowiec"** — 2 serje razem. W roli głównej Mira May, Konrad Veidt, Bernat Geeke i inni. Na scenie występy artystyczne. Początek pierwszego seansu o godz. 6, ostatniego o 9,10.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

CZWARTEK, 2 MARCA.

WARSZAWA-RASZYN. 12,10: Płyty gramofonowe. 12,35: XVIII koncert szkolny z filharmonji warsz. pod dyr. J. Ozimińskiego. 15,25: Płyty gramofonowe. 15,35: „Dostosowanie odzieży do warunków pracy" - odczyt Ankiewiczowej. 15,50: Płyty gramofonowe. 16,25: Lekcja języka francuskiego. 16,40: „Mowa zwierząt" - odczyt. 17,00: Koncert kameralny z płyt gramofonowych. W przerwie komunikat hydrograficzny. 17,40: Odczyt aktualny. 18,00: Odczyt dla maturzystów p. t. „Mickiewicz" (III). 18,25: Muzyka lekka. 19,20: Komunikat rolniczy. 19,30: Kwadr. liter. H. Sienkiewicza - fragment z opowiad. „Bartek zwycięzca". 19,45: Prasowy dziennik radjowy. 20,00: Koncert w wyk. orkiestry R. P. W przerwie wiadomości sportowe. 21,30: Słuchowisko G. Ohlischlaegera p. t. „Syn wszystkich matek". 22,15: Muzyka z Krakowa. 23,00: Muzyka taneczna z „Oazy".

ZAGRANICA. Moskwa (Dośw.). „Rigoletto" opera Verdiego. **Ryga.** 19,15: Koncert symfoniczny. **Budapeszt.** 19,30: Transm. z Opery Królewskiej. **Wiedeń.** 20,05: Koncert symfoniczny. **Rzym.** 20,45: Koncert symfoniczny. **Hilversum.** 20,55: Koncert symfoniczny z udz. Gaspara Cassado. **Medjolan.** 21,00: „Rigoletto" opera Verdiego.

Bank Polski płacił w dniu 1 marca za:

dolary amerykańskie	8,88—8,89
funty szterlingów	30,30
franki szwajcarskie	173,12
franki francuskie	34,98
marki niemieckie	211,—
guldeny gdańskie	173,77
liry włoskie	45,34

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 28. 2. 1933 roku.

Bydło:

Woły:	
pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane	56— 60
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	46— 54
Mięsiste tuczone starsze	36— 42
Miernie odżywione	30— 34
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	52— 56
Tuczone mięsiste	46— 50
Nietuczone, dobrze odżywione starsze	34— 40
Miernie odżywione	30— 32
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	52— 56
Tuczone mięsiste	44— 50
Nietuczone, dobrze odżywione	26— 30
Miernie odżywione	16— 24
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	56— 60
Tuczone mięsiste	46— 54
Nietuczone, dobrze odżywione	36— 42
Miernie odżywione	30— 34
Młodzież:	
Dobrze odżywione	32— 34
Miernie odżywione	28— 30
Cielęta:	
b) najprzedniej. cielęta tuczne	66— 72
Tuczone cielęta	58— 64
Dobrze odżywione	50— 56
Miernie odżywione	42— 48
Owce:	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	60— 66
Tuczone starsze skopy i maciorki	48— 56
Dobrze odżywione	00— 00
Świnie:	
a) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	98 - 100
b) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	96 — 98
c) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	9[illegible]— 94
d) mięsiste świnie ponad 80 kg.	90— 92
e) maciory i późne kastraty	80— 90
Świnie bekonowe	00— 00

Przebieg targu normalny.

Agentury „Dziennika Bydgoskiego" w Bydgoszczy

Aleje Mickiewicza
nr. 1 Lewandowska
nr. 11 Kostrzewska

Babia Wieś
nr. 18 Bujak

Bełzka
nr. 20 Fietzner
nr. 32 Kubiak

Bernardyńska
nr. 1 Janowiak

Bielicka
nr. 6 Kupczak
nr. 33 Nadolski
nr. 62 Wodecki

Błonia
nr. 1 Gierczak (kiosk)
nr. 1 Sieg
nr. 6 Bukowski
nr. 14 Szmuge
nr. 19 Łoboda

Bocianowo
nr. 3 Józefiak
nr. 12 Rugowska
nr. 20 Bogusławski
nr. 24 Weyna
nr. 31 Hartwich
nr. 34 Surdyk
nr. 37 Modżejewski
nr. 40 Szot
Nowak

Brzozowa
nr 7 Dombrowski
nr. 64 Grzelak

Cieszkowskiego
nr. 17 Reichowa

Chełmińska
nr. 4 Zyrka
nr. 8 Siuda
nr. 24 Blochowa

Chocimska
nr. 11 Skrzypiec
nr. 12 Warchoł
nr. 16 Kruczkowski

Chodkiewicza
nr. 18 Fischer

Chołoniewskiego
nr. 22 Ćwikliński
nr. 33 Krzyżyński
nr. 43 Kozakiewicz

Chrobrego
nr. 9 Rembowicz
nr. 20 Wyżentkiewicz
nr. 21 Szutkowska
róg pl. Piast., Heyduk

Chwytowo
nr. 2 Przeor
nr. 4 Sobocińska
nr. 8 Steinborn
nr. 10 Kwiatkowski
nr. 10 Tyll

Czarneckiego
nr. 8 Wika
nr. 12 Zagórski
nr. 13 Żółtowski

Dąbrowskiego
nr. 18 Kurtz
nr. 29 Hennemann

Długa
nr. 22 Kozłowski
nr. 76 Jankowski

Długosza
nr. 10 Wiśniewski

Dworcowa
nr. 8 Raatz
nr. 31 Dzięgalewski
nr. 39 Stentkówna
nr. 59 Heller
nr. 60 Tuczyński
nr. 83 Markowski
nr. 90 Rychliński
nr. 96 Kaniasty
róg Ulicy Lubelskiej Marmurowicz

Dworzec
Księg. Kol. „Ruch"

Em. Warmińskiego
nr. 16 Malak

Fordońska
nr. 4 Kościelski
nr. 6 Stemplewski

Gamma
nr. 3 Szalatowa

Garbary
nr. 29 Skierkowski

Gen. Bema
nr. 17 Sikora

Gdańska
nr. 11 Manikowski
nr. 16 Abramczyk
nr. 21 Maciejewski
nr. 23 Idzikowski
nr. 63 Perlik
nr 64 Gundermann
nr. 69 Szulc
nr. 85 Zander
nr. 91 Jóźwiak
nr 95 Berg
nr. 102 Libecka
nr. 108 Woliński
nr. 110 Karassek
nr. 115 Księg. Promień
nr. 127 Mikoda
nr. 134 Piotrowiak
nr. 141 Gralewski
nr. 154 Kamiński
Wiśniewski kiosk
Mirowski
nr. 164 Balicki
nr. 170 Przybylski
nr. 174 Jung
Jęsiak kiosk
narożnik Chocimskiej Netzel

Glinki
nr. 2 Gołębiewski
nr. 23 Tadrowski
nr. 30 Jędryczewski

Gołębia
nr. 61 Wierzbowski
Gołębia róg Piotrkowskiej Cichocki

Grodzka
nr. 8 Woltmann

Grunwaldzka
nr. 40 Piasecki
nr. 42 Chmara
nr. 45 Niemczewski
nr. 58 Styczeń
nr. 59 Szularecki
nr. 61 Burdelski
nr. 68 Gierszewski
nr. 71 Bukolt
nr. 72 Warszawska
nr. 72 Grzębowska
nr. 79 Wegner
nr. 83 Boniecki
nr. 88 Zielińska
nr. 96 Pufunt
nr. 96 Rybka
nr. 103 Warmbier
nr. 115 Urbanowski
nr. 125 Lichti
nr. 126 Przybylski
nr. 127 Kruczkowski

Grunwaldzka (ciąg dalszy)
nr. 143 Doege
nr. 151 Fankidejski
nr. 154 Oszubski
nr. 157 Kukuk
nr. 158 Janke
nr. 179 Bilecki
nr. 183 Słaboszewski
nr. 225 Szalonek
nr. kiosk Gole

Herm. Frankego
nr. 9 Janiszewski

Hetmańska
nr. 6 Magnuszewski
nr 20 Błaszak

Jackowskiego
nr. 15 Boch
nr. 17 Knebe

Jagiellońska
nr. 18 Goniec Inwalida
nr. 25 Świniarski
nr. 28 Łakota
nr. 34 Błaszczyński
nr. 45 Schulz

Jana Kazimierza
nr. 4 Fortuna

Jasna
nr. 3 Andrzejewski
nr. 15 Pawłowski
nr. 16 Groszek
nr. 31 Błaszczyk
nr. 33 Ignowski

Jezuicka
nr. 16 Skręty

Karpacka
nr. 5 Stachowiak
nr. 18 Adamczewski
nr. 21 Brzeziński
nr. 27 Dąbrowski

Kaszubska
nr. 4 Berg
nr. 14 Żuchowski

Kołłątaja
nr. 8 Grzegorski

Konopna
nr. 7 Stachowiak
nr. 8 Kluczyński
nr. 17 Kiernikowski

Kordeckiego
nr. 28 Fiałkowski
nr. 34 Kujawski

Koronowska
nr. 1 Kempińska
nr. 17 Grupa
nr. 32 Seyfried
nr. 52 Wiśniewski

Kościuszki
nr. 38 Nowak

Kossaka
nr. 55 Poczekaj

Krasińskiego
nr. 9 Blezińska

Krucza
nr. 1 Dobrzyński

Król. Jadwigi
nr. Kiosk Bahtke
nr. 2 Florczyk

Ks. Skorupki
nr. 13 Górecki
nr. 21 Stanik
nr. 23 Jeżówna
nr. 28 Napierała
nr. 40 Dąbrowski
nr. 42 Bogdański
nr. 57 Hoffmann
nr. 82 Fojucik

Kujawska
nr. 25 Majewski
nr. 26 Lubańska
nr. 30 Olszyński
nr. 33 Beczyński
nr. 38 Opałka
nr. 43 Stefaniak
nr. 53 Wawrzonek
nr. 66 Kazigrotowski
nr. 70 Leński
nr. 72 Cemel
nr. 75 Gancwind
nr. 82 Guzek
nr. 114 Dulska
nr. 118 Donczałowa

Leśna
nr. 34 Zarembska

Lenartowicza
nr. 6 Mazur
nr. 28 Barciński
nr. 66 Janke

Leszczyńskiego
nr. 3 Blum
nr. 35 Napierała
nr. 45 Stachowski

Lipowa
nr. 14 Czara

Lubelska
nr. 1 Przybyszewski
nr. 4 Szymkowiak
nr. 13 Wiśniewski
nr. 28 Kalka
nr. 30 Iwaniec

Lwowska
nr. 1 Banaszak

Łokietka
nr. 5 Kitta
nr. 21 Wolski
nr. 27 Dymowski
nr. 32 Humerski
nr 37 Ciszewski

Malborska
nr. 7 Gołąb
nr. 20 Grenda
nr. 23 Giełda
nr. Brando

Marcinkowskiego
nr. 2 Dietrich

Mazowiecka
nr. 7 Mikołajczak
nr. 10 Gruze
nr. 14 Cieślewicz

Marsz. Focha
nr. 28 Bednarski
nr. 28 Jakuszkowiak
nr. kiosk Jaśniewski

Mostowa
nr. Alwin (kiosk)

Nakielska
nr. 2 Bączkowski
nr. 13 Reckser
nr. 21 Andrzejewski
nr. 27 Kaus
nr. 29 Pietsch
nr. 30 Marchlewski
nr. 60 Szulcki
nr. 117 Doberstein
nr. 126 Cup
nr. 139 Kawecki
nr. 165 Karolewicz
nr. 177 Kamiński
nr. 201 Maciejewski

Niegolewskiego
nr. 2 Olszewska

Nowa
nr. 1 Robakowski

Na Wzgórzu
nr. 33 Steinborn
nr. 36 Celmer

Nowodworska
nr. 4 Pawlikowa
nr. 16 Pertkiewicz
nr. 30 Chmielewski
nr. 31 Kwiatkowski
nr. 39 Jankowski
nr. 53 Budzyński
nr. 57 Gawlak

Ogrodowa
nr. 1 Borucka

Orla
nr. 1 Kowalkowski
nr. 4 Kuźnicka
nr. 14 Modrów
nr. 17 Kowalczyk
nr. 24 Szczepankiewicz
nr 31 Dubiel
nr. 36 Cichocki

Paderewskiego
nr. 11 Czajkowski

Piotra Skargi
nr. 7 Kielcnowski

Piotrkowska
nr. 25 Biskup

Piękna
nr. 34 Sechafer
nr. 45 Kwasek

Podgórna
nr. 15 Sikorski
nr. 17 Ruciński
nr. 27 Gordon
nr. 34 Walkowiak

Pomorska
nr. 5 Holtzendorff
nr. 9 Prauze
nr. 29 Chojnacki
nr. 35 Szramka
nr. 44 Lubińska
nr. 54 Chudy
nr. 57 Banaszak
nr. 58 Nowaczykowa
nr. 60 Makowska
nr. 71 Fiszer

Poniatowskiego
nr. 30 Marcinkowski

Poznańska
nr. 36 Siudek

Plac Teatralny przy Teatrze Miejskim Komotski

Plac Poznański
nr. 3 Lewandowski
nr. 4 Trojan
nr. 10 Trafas
nr. 10 Ejankowski

Promenada
nr. 1 Sieradzki
nr. 8 Wenda Jan
nr. 9 Lewandowski
nr. 12 Eckert
nr. 85 Lewicka

Racławicka
nr. 1 Goc
nr. 18 Wojciechowski

Różana
nr. 18 Pawłowski
nr. 23 Pieniężny
nr. 24 Tobolewski

Rycerska
nr. 4 Rachuta
nr. 7 Nawrocki
nr. 16 Szwajcer

Senatorska
nr. 1 Born
nr. 15 Brzeziński
nr. 18 Knasiakowska
nr. 48 Nieruszewicz
nr. 77 Mączyński

Sienkiewicza
nr. 10 Rychliński
nr. 14 Janicki
nr. 16 Łagowski
nr. 23 Brząkała
nr. 25 Majewski
nr. 28a Bielicka
nr. 32 Bury
nr 41 Gayer
nr. 42 Rozenau
nr. 43 Kopeć
nr. 46 Cichowlas
nr. 55 Mazurek
nr. Budryś

Sieroca
nr. 2 Wieczorek
nr. 13 Adamczewski
nr. 16 Bujalski

Sowińskiego
nr 4 Kropiński
nr. 26 Krolczak
nr. 28 Włodarska

Staro Szkolna
nr. 9 Łasa
nr. 15 Dopsłał

Stawowa
nr. 27 Bochański

Strzelecka
nr. 17 Nowak
nr. 41 Pinczewski

Stary Rynek
nr. 27 Gniewkowski

Szczecińska
nr. 3 Spychalski
nr. 7 Koseda

Szubińska
nr. 15 Kaźmierczak
nr. 21 Haymann
nr. 27 Lipczyński

Śląska
nr. 28 Cywiński
nr. 33 Michalak
nr. 46 Mielągowa

Śniadeckich
nr. 18 Księg. „Świt".
nr. 20 Burkowski
nr. 20 Pubanc
nr. 25 Majewski
nr. 30 Kopczyński
nr. 31 Nalazek
nr. 31 Kosiedowski
nr. 47 Łosiowa
nr. 51 Trafas
nr. 52 Nitka
nr 53 Stachciak

Świecka
nr. 2 Wendowski

Św. Jańska
nr. 2 Michalski
nr. 14 Gundlach
nr. 15 Kurowski
nr. 16 Masojada

Św. Trójcy
nr. 6 Steinke
nr. 12 Hübner
nr. 18 Sawicka
nr. 23 Adaszkiewicz
nr. 30 Czajkowska
kiosk Chudziński

Toruńska
nr. 9 Kuźnicka
nr. 11 Warmbier
nr. 15 Krygerówna
nr. 25 Gołębiewska
nr. 35 Szafrański
nr. 65 Skowroński
nr. 66 Poraziński
nr. 70 Błażejczak
nr. 90 Sobieciński
nr. 102 Bernhard

3 Maja
nr. 18 Wegner

Ugory
nr. 6 Wolfram
nr. 17 Kociszewski
nr. 28 Boroń
nr. 41 Ganiński
nr. 43 Rychwalski
nr. 48 Kołodziej
nr 48 Zumkowska

Ułańska
nr. 3 Stupaj
nr. 6 Miniszewski
nr. 13 Przybylska
nr. 35 Żółtowska

Unii Lubelskiej
nr. 1 Włodarska

Warszawska
nr. 1 Ciesielski
nr. 6 Stawicka
nr. 21 Nowakowski

Wełniany Rynek
nr. 21 Nowicki

Wiatrakowa
nr. 17 Kasza

Wileńska
nr. 9 Caft
nr. 11 Szczepaniak

Wincentego Pola
nr. 6 Mieruszewska
nr. Tomasik

Wrocławska
Kiosk Tyczyński
nr. 1 Starzyński

Wysoka
nr. 9 Kubiak
nr. 48 Zalewski

Zacisze
nr. 2 Nowy dom Sołowczyk

Zduny
nr. 1 Szlegel
nr. 9 Józefiak

Zygmunta Augusta
nr. 1 Witkowski
nr. 22 Lesicki
Kujawski
Szopiński

Przedpłata „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO"
wynosi w agenturach
zł. 3,15 miesięcznie
zł. 9,45 kwartalnie
Pojedyńczy numer **20 groszy.**

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Wózki (1968
dziecięce poleca. Fabryka Wózków Dziecięcych, 3-go Maja 12. Ceny fabryczne.

Meble!
Darmo dostawia się na miejsce własnym samochodem wszelkie kompletne urządzenia mieszkaniowe sypialnie, jadalnie, gabinety, saloniki, kuchnie oraz wszelkie meble wyściełane, zakupione w znanej solidnej firmie **Ignacy Grajuert, Bydgoszcz, Dworcowa 21.** Uwaga: Własne warsztaty, wielki wybór. Ceny zniżone. Tel. 1921. (9574

Przeprowadzki
każdego rodzaju wozami meblowemi załatwia W. Poczekaj, Dom Eksp., Pomorska 62, telef. 65. (3006

SPRZEDAŻE

Plac
budowlany, najnobliwsze położenie sprzedam. Of. filja „Inżynier". (3393

Hotel
restauracja, jedyny w miejscu z kompletnem urządzeniem, pokoje gościnne, mieszkanie, sala oraz 3 garaże, zaraz za cenę bardzo przystępną na sprzedaż. Egzystencja zapewniona. Zgłosz. skierować do: Drogerji Mendel Radzyn Pomorski. (3354

Dom
sprzedam za bezcen, za pół darmo byle zaraz przy 3.000 do 5.000 wpłaty. Oferty filja Dziennika pod „Dobra okazja". (2002

Dom
z restauracją i piekarnią na sprzedaż. Cena 43.000 zł wpłaty 15.000 zł przyjmie dobre hipoteki. Adres wskaże Dzien. Bydg. (2005

Pianino
zagraniczne, śliczne, mało używane sprzedam tanio. Kraszewskiego 10 za kolejką powiatową. (3362

Wózek
dziecięcy sprzedam. Konarskiego 9, m. 3. (1996

Łóżka
nowe 18 sprzedam. Hetmańska 18/3. (1995

Fortepian
fabr. Ecke w dobrym stanie korzystnie sprzedam. Długa 15, m. 3. (1303

Wózek
dziecięcy korzystnie na sprzedaż. Babia Wieś 23, mieszk. 4. 1957

Stół
dębowy rozsuwany tanio na sprzedaż. Hetmańska 3, mieszk. 9. (2026

KUPNA

Dom
dochodowy w centr. Bydg. kupię, wpłata 25—30.000. Of. pod „Dom". (3395

Kupię
wózek dziecięcy dobry. Do administracji pod „Wózek". (3392

POSADY WOLNE

Panowie(ie)
osięgną wysokie zarobki przez sprzedaż artykułów dziennej potrzeby wśród prywatnej klienteli, prospekt darmo. Wytwórnia Chemiczna, Wesoła 1. (1997

Agenci
poszukiwani przez jedną z najpoważniejszych instytucji. Najkorzystniejsze warunki pracy. Zgł. biuro dzienników Lwów, Kościuszki 2. (3383

Szwajcar
nieżonaty do 20 krów potrzebny od 1. III. Paul Busse, Prądki, poczta Ciele. (3296

Uczennicę
rzetelną, chętną poszukuję. Of. pod „Rzetelna" do filji Dz. Bydg. (3398

Dziewczyna (1998
do dzieci potrzebna. Kostuchowa, Gdańska 107.

Uczciwa
dziewczyna z gotowaniem zaraz potrzebna do wszystkiego. Zgł. Grunwaldzka 77, m. 1, od godz. 3—5. (1994

DZIERŻAWY

Kawiarnia
Cukiernia istniejąca już przeszło 60 lat zaraz do wydzierżawienia. Oferty pod „C. K." do adm. (3376

Poszukuję
gospodarstwa 60—70 mórg dobrej ziemi w dzierżawę, także bez inwentarza, najchętniej na Pomorzu. Of. pod „70" do Dz. Bydg. (3343

Skład
arsztaty do wynajęcia. Dworcowa 20. (2003

Restauracja
z urządzeniem do wynajęcia. Adres wskaże Dz. Bydg. (2004

MIESZKANIA SZUKA

Próżny
pokój poszukuje wprost od gospodarza. Zgł. pod „Małżeństwo" do Dzien. Bydg. (3389

MIESZKANIA WOLNE

4 pokojowe
mieszkanie z łazienką pp. zaraz do wynajęcia, ulica Nakielska 71. (3129

6 pokojowe
mieszkanie jest do wynajęcia zaraz. 20 Stycznia 10 gospodarz. (1915

3 pokojowe
mieszkanie dam za pożyczkę 3.000 zł. na I hipotekę. Of. pod „C. 105" filja. (1983

POKOJE

Pokój
umebl. z 2 łóżkami do wynajęcia. Pomorska 14, m. 1. (3164

2 pokoje
słoneczne, salonik i sypialka z niekrępującym wejściem z klatki schodowej, światło elektr., kompl urządzenie do radja łazienka, z całodziennem utrzymaniem (znana dobra kuchnia) zaraz do wynajęcia. Florjana 3, m. 8. (3238

Pokój
Grodzka 8, m. 13. (3390

Niekrępujący
pokój umeblowany wynajmę. Gdańska 67, dom ogrodowy, m. 12. (1991

3 chłopców
na pokój z utrzymaniem przyjmę. Gdańska 67, dom ogrodowy, m. 12. (1992

Pokój
elegancko umeblowany z pianinem od 1 marca do wynajęcia. Śniadeckich 49, mieszk. 3. (2820

Pokój
zaraz. Sienkiewicza 13, m. 1. (2013

Pokój
u starszej pani. Matejki 12, 2. (2011

RÓŻNE

Ostrzegam (3397
niniejszem przed wynajmowaniem wszelkich ubikacji w mojej nieruchomości, przy ul. Grunwaldzkiej 39, bez mego zezwolenia, właścicielka.

Wspólnika (1993
poszukuje drukarnia na Pomorzu. Pierwszeństwo urzędnikom zarządu Bydgoszcz-Gdynia. Oferty Dz. Dworcowa „5—10 000".

6-cioletniego
chłopca oddam za wynagrodzeniem na wychowanie do uczciwych ludzi. Oferty uprasza się do filji Dzien. pod „6-cioletni". (1999

Za okazane nam dowody szczerego współczucia z powodu zgonu naszego drogiego męża i ojca ś. p.

Jana Paczkowskiego

składamy wszystkim krewnym i znajomym oraz Cechowi Rzeźnicko-Wędliniarskiemu i Związkowi Czeladzi serdeczne

Bóg zapłać!

3425 **Rodzina Paczkowskich.**

KLEPSYDRY

wykonuje szybko i tanio

Drukarnia Bydgoska S. A.

Bydgoszcz, Poznańska 12

Podaję do łaskawej wiadomości, iż otworzyłem w Bydgoszczy **przy ulicy Grunwaldzkiej 20, naprzeciw starego cmentarza** (przystanek tramwajowy)

PIERWSZORZĘDNY MAGAZYN TRUMIEN

Polecam trumny w wielkim wyborze po najniższych cenach oraz proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.

Henryk Margański
ul. Grunwaldzka 20.

3422)

Na sezon wiosenny

polecamy w olbrzymim wyborze po najniższych cenach.

Trykotaże

Kalesony męskie imit. makko	3.30	**2.00**
Kalesony męskie egip. makko	4.00	**2.45**
Kalesony męskie egip. kolorowe	9.50	**6.00**
Koszule męskie imit. makko	6.50	**2.45**
Koszule męskie egip makko	4.80	**2.95**
Garnitury hal. i koszulka	11.00	**9.25**
Kombinacje dziecięce Elasticana	6.00	**3.30**
Kombinacje damskie Elasticana	6.95	**3.45**

Jedwabna bielizna damska szlipfery, koszulki, halki

Pończochy

pończochy damskie Bemberg	5.40	**1.90**
pończochy damskie z strzałką	4.50	**2.65**
pończochy damskie egip. makko	3.00	**2.50**
Skarpetki męskie niciane	1.25	**30**
Skarpetki męskie deseniowe	2.25	**75**

Wielki sortyment

w pończochach dziecięcych jak bawełnie, makko i merceryzowane.

A. i W. Ziętak
Bydgoszcz, ul. Mostowa 7.

Galanterja, krótkie towary bielizna męska.

3430

Materjały damskie

Tweed na praktyczne sukienki domowe		**1.10**
Taffet wełniany	3.00, 2.80, 2.25	**1.85**
Panama w kratkę w noszeniu b. trw. mat.		**1.95**
Cybeline-Melange czysta wełna	3.90	**3.25**
Cybeline-Melange 130 cm. na płaszcze i kostnmy		**5.90**
Georgetta czysta wełna		**3.50**
Panama czysta wełna	4.40	**3.60**
Veloutine-Cord czysta wełna		**3.90**
Panama Travers czysta wełna		**4.50**
Taffetas de laine ajouré		**4.70**
Panama de laine rayé		**6.00**
Bouclé-Diagonal		**7.50**
Craquelé		**7.70**
Crepe Jannetté ajouré		**9.00**
Hammerschlag-Cotlé 130 cm. na płaszcze i kostjumy	12.90, 9.50, 9.00, 8.50	**8.00**
Georgetta płaszczowa w wszyst. kol. 130 cm.		**6.80**

Materjały męskie

Dobre materjały męskie w guście angielskim 140 cm.	11.00, 8.50, 5.50, 4.25, 3.75	**3.25**
Kamgarny w solidnych gatunkach 140 cm.	25.00, 17.00, 15.00, 12.00, 9.00	**8.00**

Materjały czarne, granatowe i spodniowe w przeróżnych gatunkach i wszystkich cenach.

K. Ziętak
Bydgoszcz, ul. Mostowa 6.
(obok f-y C. A. Franke).

LECZĘ CHOROBY PRZESTARZAŁE

skutecznie wyłącznie przyrodą to jest ziołami krajowemi i zagranicznemi — mianowicie płucne, żołądkowe, krwotoki, rany, bóle głowy, reumatyzm, gardłowe, niemoc trawienia, nerwy, oczy, padaczkę, (to jest chorobę św. Wita) astmę i wiele innych jak również kobiece i weneryczne, kołtun, (zwicie włosów). — Praktykuję od lat 30 między innnemi zagranicą (w Rosji, Chinach, Francji Szwajcarji) w Bydgoszczy od lat 12-tu po powrocie z Syberji. Z poważaniem

Antoni Bogacki (2033

Stale zam. w **Bydgoszczy, Marcinkowskiego 11, II. p. m. 6.** Godziny przyjęć: 10—12 przed południem i 3—4 po południu.

Przyjm. równ. w **Inowrocławiu, Kasztelańska 7, w każdy piątek**

Tanio jak przed wojną

Ubranie na miarę
wełniany praktyczny materjał, szewiot-boston zł **68,—**

Ubranie na miarę
kamgarn kolorowy granatowy lub wizytowe zł **98,—** (3351

Ubranie na miarę
najlepsze i wykwintne zł **135.**

Płaszcze, spodnie
tanio na miarę. Solidne wykonanie — modny krój, gwarancja dobrego leżenia, poleca

Jan Wilczewski
Bydgoszcz, Św. Trójcy 30
Telefon 1188.

Bacon Export Gniezno

Spółka Akcyjna w Bydgoszczy

oddaje po cenach najniższych:
wszystkie gatunki **mięsa, wyrobów mięsnych i smalec,** a później również konserwy i drób.

Całkowita gwarancja na towar najlepszej jakości. 3119

Otwarcie składu sprzedaży

w Bydgoszczy przy ulicy Gdańskiej 26

w czwartek, dnia 2 marca 1933 roku.

RÓŻNE

Komis
przyjmujemy do sprzedaży dobrą porcelanę, kryształy futra, meble stylowe itd. „Stała Okazja“, Gdańska 10. (3431

Ostrzegam
przed kupnem mojej maszyny krawieckiej Singera Nr. 14348707 od p. Bałdowej, ul. Lwowska 6, gdyż toczy się o nią proces sądowy. Helena Smaglińska, Henr. Dietza 6, m. 1. (3422

Obiady
72 gr. w abonamencie, normalnie 80. Herm. Frankego 7, Bydgoszczanka. (2022

Biuro i Skład Artykułów Technicznych w Poznaniu **poszukuje poważnego i dobrze zaprowadzonego**

3385

zastępcy

na Bydgoszcz i woj. Pomorskie. Oferty do „Par“ Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. „53,365“.

Fabryka Obuwia na Pomorzu
znajdująca się stale w ruchu poszukuje

MAJSTRA

dla krajalni i szwalni, możliwie obeznanego z robieniem modeli. Oferty z podaniem warunków i terminu wstąpienia pod „Nr. 3384“. (3384

RENAISSANCE

Kawiarnia-Cukiernia-Bar Rozmaitości

Od 1-go marca 1933 roku znakomity i atrakcyjny zespół muzyczny pod batutą słynnego fenomenalnego solisty skrzypka — wirtuoza

Mischa-Poznańskiego

Po poł. od godz. 5—8-mej
wiecz. od godz. 9—12-tej
program familijny

Duet muzykalny excentryków
EDDY & THEO
BALET-INGO

3388

Abonujcie „Dziennik Bydgoski“!

„PETOW“ Polskie Towarzystwo Węglowe S. z o. o. Bydgoszcz, ul. Gdańska 34, I piętro. — Tel. 321. koncern sprzedaży na Wielkopolskę i Pomorze

węgla, koksu i brykietów

z Polskich Kopalń Skarbowych na Górnym Śląsku. Poleca dostawy wagonowe i detaliczne znanej powszechnie pierwszorzędnej jakości węgla opałowego i przemysłowego z kopalń **„Król“ i Bielszowice,** kowalskiego i gazowego z kopalni **Knurów** oraz koksu z koksowni **Knurów.** Dostarczamy węgiel, koks, brykiety i drzewo z odwózką do piwnicy w każdej ilości ze składnicy **przy ulicy Racławickiej 14, telefon 378.** Ręczymy za dokładność wagi. (7658

POLECENIA

Wózki
dziecięce najnowsze modele nadeszły. Ceny zimą znacznie zniżone. Długa 5. (3400

SPRZEDAŻE

Majątek
miejski 150 mórg ziemi pszennej, 12 m. łąki, wszelkie zabudowania murowane twardo kryte, żywy i martwy inwentarz nadkompletny, oświetlenie gazowe, 55.000 wpł. 30.000 zł. Znaczek na odpowiedź. Zaremba, Tuchola, Świecka 34. (3420

Gospodarstwo
średnia dobra rola, inwentarz kompletny i kamienicę tanio sprzedaję. Poszukuję dzierżaw, pośrednictwo przyjemn. Zgłosz. Dzien. pod „Tanio“. (2034

Willa
6 pokojowa z pełnym komfortem i przynależnościami gospodarczymi oraz 16 mórg oparkanionego solidnie gruntu, natychmiast na sprzedaż lub do wydzierżawienia. Zgł. do adwokata Cwiklińskiego w Tarnowskich Gorach, Rynek 2“. (3414

Piętrowy
dom (Bielawki) z $2^1/_2$ mg. owocowym ogrodem, zabudowanie i plac budowlany korzystnie na sprzedaż. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. 3426

„Wolf“ (2001
rzeźnicki, kocioł do kiszek 117 litr., 2 wagi stołowe tanio na sprzedaż. Pinnow, Babia Wieś 16.

Jadalnie
tanio sprzeda. Stolarnia Pomorska 35. 2020

Kiosk
sprzedam tanio. Wiadom. Gdańska 63, Sklep tytoniowy. 2035

Maszynę
do pisania „Remington“ tanio sprzedam. Grunwaldzka 52, drogerja. (3410

Radjo
trójka nowoczesna i prostownik na prąd stały korzystnie oddam. Chwytowo 13/2. (3411

Okazja
sprzedam bardzo ładny nowy kilim mały lub duży tanio. Pomorska 11-4. (1959

Maszynę
Singera tanio sprzedam. Gdańska 30, III. piętro, mieszk. 6. (3428

Kanarki (3391
i białe sprzedam. Jasna 22.

KUPNA

Kupię
dom w śródmieściu z składem lub bez do 50 tys. Oferty filja Dzien. Bydg. „A. K. 50“ (2007

Dom
dochód 5.000, cena 22.000 Majątków, domów poszukuję Pośrednictwo Dworcowa 20. 2018

LEKCJE

Niemka
nauczycielka chcąc uczyć się języka polskiego poszukuje pobytu, za co udziela lekcyj języka niemieckiego. Of. pod „Nauczycielka“ do administracji. 3415

Lekcyj
skrzypiec udziela Chrobrego 3—1. (2032

POSADY WOLNE

Dobrze
zaprowadzona fabryka przyborów dekoracyjnych poszukuje dzielnego podróżującego do sprzedaży i inkasa, pensja i prowizja, kaucja zł. 500. Of. pod nr. „D. F.“ (2424

Ekspedjentka
do składu rzeźnickiego z dłuższą praktyką potrzebna zaraz. Stefan Olszewski, Toruń, Mickiewicza 88. (3419

Ekspedjentka
sympatyczna do piekarni-cukierni potrzebna. Grunwaldzka 60. 3406

Młoda
dziewczyna do posługi na cały dzień. Zgł. tylko do godz. 13. Śląska 14, mieszkanie 1. (3401

Potrzebna
uczennica do składu rzeźnickiego. Długa 17. (3412

Panienka
do 2 dzieci 4 i 5 lat potrzebna. Zgłoszenia z odpisami świadectw Dzien. Bydg. pod „Dobra“. (3396

Sierota
do kiosku całkowitem utrzymaniem zaraz potrzebna Kociniewski, Chełmno. Kicsk. (3416

Uczeń
może się zaraz zgłosić Oferty piśmienne A. Osiński, Koronowo, Skład towarów kolonjalnych i restauracja. 3421

Służąca (3427
potrzebna. Kujawska 24.

POSADY POSZUKUJĄ

Kwartet
najnowocześniejszemi instrumentami wolny zaraz. Toruń, Jęczmienna 29, m. 2, Mrowiński. (3418

Kucharka
z kuchnią warszawską restauracja lub majątek i dziewczyna z gotowaniem miejscowość obojętna. Pod „Rosyjanka“ filja. (2000

DZIERŻAWY

Lokal
handlowy, najlepsze położenie, z urządzeniem i mieszkaniem do wynajęcia. Grunwaldzka 78. (3429

Hotel
restaurację od 1 kwietnia wydzierżawię. Zgł. „Oaza“ Gdynia, pokój 14, godz. 16-17 Stefański. (3417

Restauracja
kawiarnia z wyszynkiem w dobrem położeniu do wynajęcia. Grunwaldzka nr. 73. (3423

MIESZKANIA SZUKA

Mieszkania.
Bezdzietny urzędnik kolejowy poszukuje trzypokojowe mieszkanie z wygodami od gospodarza. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „P. A.“. 3402

MIESZKANIA WOLNE

Mieszkanie
trzypokojowe ogrodem, miesięcznie 65 zł dla urzędnika zaraz wynajmę. Sienkiewicza 36, zgłosić u portjera. 3405

Mieszkanie (2008
dwupokojowe i trzypokojowe wolne. Wiadomość Cieszkowskiego 20, biuro.

Mieszkanie
1—2 pokojowe, kuchnia. Śniadeckich 48. (3014

6 pokojowe (3404
komfortowe mieszkanie wynajmę. Gospodarz, ul. Król. Jadwigi 4, II ptr.

2—6 pokojowe
komfortowe mieszkanie wynajmę. Długa 5. (3399

Dwa
pokoje kuchnia, miesięcznie 40 zł bezdzietnemu urzędnikowi, wojskowemu. Mińska 14, gospodarz. (3394

2—3
pokojowe i kuchnia, czynsz miesięczny. Śniadeckich 13. (2006

POKOJE WOLNE

Pokój
do wynajęcia 1 lub 2 osoby. Nowy Rynek 6, m. 2. (3403

Pokój
Pomorska 3, Battige. (2024

Pokoik
za 20 zł. Paderewskiego 22, m. 10. (2029

Pokój
jedno- dwuosobowy tanio Chrobrego 16, m. 4. (2030

Pokój
umebl. oddzielny. Mazowiecka 6, I. (2016

Ładny
pokój. Gdańska 62, I. (2012

Pokój
lub 2 umeblowane. Gdańska 102/5. 2021

Pokój
do wynajęcia. Gdańska 65 m. 8. (2031

Pokój (3407
umebl. Lipowa 4, m. 2.

Tani (2028
pokój z utrzymaniem. Marcinkowskiego 3, m. 6.

Pokój
tanio. Cieszkowskiego 9, m. 8. (2025

Pokój
niekrępujący. Król. Jadwigi 13, 4. (2023

Pokój
umeblowany, utrzymanie dobre. Cieszkowskiego 10, mieszk. 10. (2015

Ładnie
umebl. pokój, telefon, do wynajęcia. Dworcowa 88, mieszk. 3. 2019

Pokój
zaraz wynajmę. Pomorska 27, m. 4. (2009

Pokoik
Śniadeckich 10, m. 5. (2017

Pokój
ciepły, ładnie umebl. Pomorska 9, m. 5, Wawrzyniak. (2010

MATRYMONJALNE

Kawaler
lat 28 właściciel dobrze zaprowadzonego składu wartości 30.000 z braku znajomości pań szuka żony o dobrej prezencji z gotówką. Sprawę traktuję poważnie. Oferty proszę kierować Dz. Bydg. Inowrocław pod „1000“. (3413

— Panie Doktorze, mój mąż bredzi. Jemu się wydaje, że jest Hitlerem.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdyński: Mieczysław Mistat w Gdyni.